Środa, 24 marca 1937 - Nr. 69
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

12 stron

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Rząd walczy ze zwyżką cen

Czy nastąpi rozwiązanie karteli?

(x) **Warszawa,** 23. 3. (tel. wł.). W związku z **ponowną ofensywą karteli przemysłowych w kierunku zwyżki cen** dowiadujemy się, że czynniki rządowe zdecydowane są przeciwstawić się tym usiłowaniom w sposób kategoryczny, uważając, że **dla dobra naszej gospodarki konieczne jest utrzymanie obecnego poziomu cen** nawet w tym wypadku, gdyby światowe ceny zwyżkowały ponad poziom naszych wewnętrznych.

Jeśli chodzi **o cynk lub ołów,** to już obecnie obserwujemy wyrównanie cen wewnętrznych ze światowymi. Mimo to **Rząd jest gotów oddziaływać na obniżenie ceny cynku,** którego produkcja krajowa wystarczy na pokrycie naszych potrzeb.

Co się tyczy **polityki kartelowej,** obecnie badane są umowy, zgłoszone ostatnio do rejestru. W związku z tym można się spodziewać rozwiązania niektórych nowych karteli.

Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu

Zarządzenie P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 23. 3. (PAT) Zarządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 23 bm. **została zamknięta sesja zwyczajna Sejmu.** Zarządzenie to, doręczone po wyczerpaniu porządku dziennego, odczytał z trybuny marszałek Sejmu.

Bezpośrednio po tym dyrektor biura prawnego prezydium Rady Ministrów p. Wł. Paczoski **doręczył p. marszałkowi Senatu zarządzenie Prezydenta R. P. o zamknięciu sesji zwyczajnej Senatu.**

Przyjęcie u marsz. Cara

Warszawa, (PAT.) W związku z zamknięciem sesji zwyczajnej Sejmu odbyło się dziś wieczorem u marszałka Cara przyjęcie. Na przyjęciu tym, które zaszczycił swą obecnością Marszałek Śmigły-Rydz, obecni byli: prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski, marszałek Senatu Prystor, członkowie rządu, płk. Adam Koc, prezes N. I. K. Krzemieński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Hełczyński, podsekretarze stanu, wicemarszałkowie obu izb ustawodawczych, szefowie kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego Prezydenta R. P., prezydent m. st. Warszawy Starzyński, wyżsi wojskowi, wyżsi urzędnicy państwowi oraz urzędnicy biura Senatu i Sejmu.

Obrończynie Ojczyzny

w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego

Warszawa 23. 3. (PAT). Do sekretariatu Obozu Zjednoczenia Narodowego wpłynęło od zarządu **Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny** następujące pismo:

„Zarząd Unii Polskich Związków Obrończyń Ojczyzny postanowił przystąpić do Obozu Zjednoczenia Narodowego w myśl haseł Marszałka Śmigłego-Rydza obrony Polski i podciągnięcia Polski wzwyż".

„Wierzymy, że obóz płk. Adama Koca, dając jasne sformułowanie programu społecznego, oprze się w swej pracy na szerokich masach włościańskich i robotniczych". Przewodniczącą Unii PZOO **Aleksandra Piłsudska** sekretarka: **L. Śliwińska.**

Zgon posła Jugosławii w Londynie

Londyn 23. 3. (PAT). Zmarł nagle poseł jugosłowiański w Londynie dr. Gruicz.

Książę Starhemberg żeni się z aktorką

(x) **Wiedeń,** 23. 3. (tel. wł.). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Salzburga, że w **tych dniach unieważniono małżeństwo ks. Starhemberga.** Sprawa małżeństwa ks. Starhemberga już od dłuższego czasu zajmowała opinię publiczną Austrii. W kołach poinformowanych wymieniają **nazwisko przyszłej małżonki ks. Starhemberga** — znanej wybitnej artystki teatralnej, **Nory Gregor.**

Sukcesy „czerwonych" skończą się wkrótce

Gen. Queipo de Llano zapowiada przejęcie inicjatywy przez powstańców

Sevilla 23. 3. (PAT). Gen Queipo de Llano we wczorajszym swym przemówieniu radiowym oświadczył, że **sukcesy wojsk czerwonych osiągnięte w ciągu ostatnich dni na froncie Guadalajara, posiadają jedynie charakter przejściowy.**

Wojska rządowe w dniu wczorajszym zostały odparte z zajmowanych pozycyj **silnym kontratakiem wojsk powstańczych** w którym brały udział liczne czołgi i lotnictwo. Generał zapewnia, że **sukcesy „czerwonych" skończą się wkrótce** i wojska powstańcze przejmą inicjatywę.

Cordoba 23. 3. (PAT). Korespondent Havasa donosi, iż **ofensywa wojsk powstańczych wszczęta niedawno na odcinku północnym Cordoby zaznaczyła się wczoraj dalszymi poważnymi postępami.**

Operacje zaczęto wzdłuż linii kolejowej Cordoba — Madryt pomiędzy stacjami Belmez i Espiel w kierunku północno-wschodnim. Kolumna wojsk powstańczych z trudnością posuwała się naprzód po przez drogi zawalone śniegiem. **Pierwsze linie rządowe zdobyto po zaciętej walce,** ale w pobliżu linii kolejowej do Ciudad Real spotkano się z silnym oporem wojsk rządowych. Nadchodząca noc przerwała akcję. Jedynie artyleria była w dalszym ciągu czynna.

Stacja meteorologiczna na środku Atlantyku

Paryż 23. 3. (PAT). Jak donosi Havas, omawiany jest **projekt stworzenia pośrodku Atlantyku stacji meteorologicznej,** wyposażonej w liczny personel specjalistów. Stacja ta znajdowałaby się w odległości 800 km od Nowego Yorku a 700 od Montrealu i miałaby połączenie radiowe zarówno z Francją jak i z wyspami St. Pierre et Miquelon oraz z wybrzeżami amerykańskimi.

Porażony prądem o napięciu 1000 wolt

Straszny wypadek w elektrowni łódzkiej

W elektrowni łódzkiej wydarzył się wstrząsający wypadek. Monter elektrowni 25-letni Stefan Kosiński wszedł do hali maszyn z zamiarem sprawdzenia pewnej instalacji. Nagle rozległ się huk, a z przewodów wysokiego napięcia strzelił snop światła. Kosiński został w ciągu paru sekund porażony prądem o napięciu tysiąca wolt. Ciało jego zostało całkowicie zwęglone. Śmierć nastąpiła momentalnie.

DZIECKO POLSKIE — W POLSKIEJ SZKOLE
POPRZYJ ZBIÓRKĘ NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ

Mussolini z „Mieczem Islamu"



odbiera rewię wojsk tubylczych w Trypolisie, podczas której wręczył przemówienie do naczelników szczepów.

Gdy Sowiety wycofają z Hiszpanii swe oddziały

Mussoliny odwoła włoskich ochotników

Paryż, 23. 3. (PAT.) „Le Matin" donosi, że **Mussolini polecić miał hr. Ciano, aby poinformował rząd angielski i francuski, że w razie natychmiastowego cofnięcia pomocy sowieckiej dla hiszpańskich sił rządowych, Włochy byłyby skłonne wydać instrukcje, odwołujące natychmiast wszystkich ochotników, walczących w szeregach gen. Franco.**

Fabryka opon w Dębicy

Tarnów 23. 3. (tel. wł.) Donoszą z Tarnowa, że **w Dębicy powstać ma fabryka opon samochodowych „Stomil".** Fabryka zatrudniać będzie **od 800 do 2000 robotników.** Obecnie przeprowadzane są badania do użytku fabryki.

10 tysięcy złotych
ofiarował korpus podoficerski na Dom Żołnierza w Poznaniu

Zgodnie z uchwałą powziętą na walnym zebraniu Ogniska Podoficerskiego w 1934 r., którą zadeklarowano złożenie sumy 10.000 zł. na budowę Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu, Korpus Podoficerski garnizonu Poznań wpłacił w dniu 1 marca b. r. do Funduszu Budowy Domu kwotę 3.195 zł. 58 gr, co z wpłaconą w 1935 r. kwotą 3.290 zł. 24 gr. i w 1936 roku kwotą 3.575 zł wynosi łącznie sumę 10.060 zł. 82 gr.

Hojnym ofiarodawcom złożył Komitet Budowy serdeczne podziękowanie i zaprasza wszystkie organizacje i zrzeszenia społeczne i zawodowe do dalszych ofiar.

Ofiary prosimy składać na konto Komitetu Budowy w PKO Nr. 215.000 — zawiadamiając o tym równocześnie Generalny Sekretariat Komitetu w Poznaniu (ul. Wały Batorego 5, pokój Nr. 57 centr. telef. Nr. 18-09).

Młodzi prawnicy obradują

Lwów, 23. 3. (PAT) W dniach 20 i 22 bm. odbył się we Lwowie **15-ty zjazd delegatów Związku Zrzeszeń Młodych Prawników Rzeczypospolitej,** reprezentujących 19 zrzeszeń z całej Polski. Obrady zjazdu rozpoczęły się m. in. w obecności przedstawiciela p. Ministra Sprawiedliwości prokuratora Sądu Apelacyjnego Dębickiego, arcybiskupa Teodorowicza.

Z kolei odczytano depesze nadesłane na zjazd od min. Witolda Grabowskiego.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, do p. Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza i do p. Ministra Sprawiedliwości Witolda Grabowskiego.

Dwudniowe obrady zjazdu poświęcone były omówieniu szeregu najistotniejszych spraw zawodowych młodego sądownictwa, notariatu, adwokatury i prawników administracyjnych.

Na zakończenie obrad zjazd dokonał wyborów rady naczelnej, przy czym przez aklamację wybrano radę z prezesem Tadeuszem Doberskim na czele.

Odznaka dziennikarska

Warszawa 23. 3. (PAT). P. Minister Spraw Wewnętrznych **udzielił Związkowi Dziennikarzy RP. pozwolenia na ustanowienie i używanie odznaki w kształcie okrągłej tarczy z metalu białego oksydowanego. Na tle emalii białoczerwonej** widnieje symboliczne **pióro gęsie** z metalu oksydowanego. Wokół emalii napis: **„Związek Dziennikarzy R. P."** i zarys **stronnicy gazetowej.** Na odwrocie numer kolejny i nazwa miasta będącego siedzibą Syndykatu Dziennikarzy. Odznaka może być używana jako odznaka członkowska do noszenia w klapie ubrania zgodnie z regulaminem odznaki Związku Dziennikarzy RP. **Wydawanie odznaki stowarzyszenia osobom nie będącym jego członkami jest zakazane.**

Wystawa „Praca i kultura wsi"

W czasie od 8 czerwca do 4 lipca rb. odbędzie się wielka wystawa pod nazwą **„Praca i kultura wsi"**, która zorganizowana będzie we wzorowej wsi polskiej **Lisków** w powiecie kaliskim. Podkreślić należy, że urządzona w Liskowie w roku 1925 wystawa „Wieś polska" ściągnęła z całego kraju około 46.000 zwiedzających, gdyż sam Lisków już stanowił wielką atrakcję.

Wystawa, która odbędzie się pod protektoratem premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, zakrojona ma być na szeroką skalę.

Katastrofa samochodowa pod Strzelnem

Na odcinku szosowym Kwieciszewo — Strzelno w pobliżu majętności Jeziorki wydarzyła się dzisiaj katastrofa samochodowa. W chwili, gdy samochód ciężarowy z Inowrocławia usiłował przejechać przez tor kolejowy, od strony Strzelna nadjechał pociąg osobowy, zdążający do Mogilna. Szofer samochodu chcąc uniknąć wypadku, wjechał w ostatnim momencie do rowu. Naładowany beczkami piwa samochód uległ znacznemu uszkodzeniu, natomiast szofer oraz przedstawiciel firmy Raczkowski doznali okaleczeń, na szczęście niegroźnych.

Klasowe Związki Zawodowe ze Śląska i Zagłębia
opowiadają się za deklaracją płk. Koca

Warszawa 23. 3. (PAT). W dniu 21 bm. odbył się w Katowicach **kongres Okręgu śląskiego centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych** (PPS dawna Frakcja Rewolucyjna) przy udziale około 600 osób. Po referacie programowym i sprawozdaniach z działalności okręgu śląskiego, zjazd zajął stanowisko wobec całego szeregu zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych, uchwalając jednocześnie rezolucję. opowiadającą się za **deklaracją płk. Adama Koca.**

W zjeździe wzięli udział delegaci ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Ustawa o zniesieniu sądów przysięgłych
odesłana przez Senat do komisji

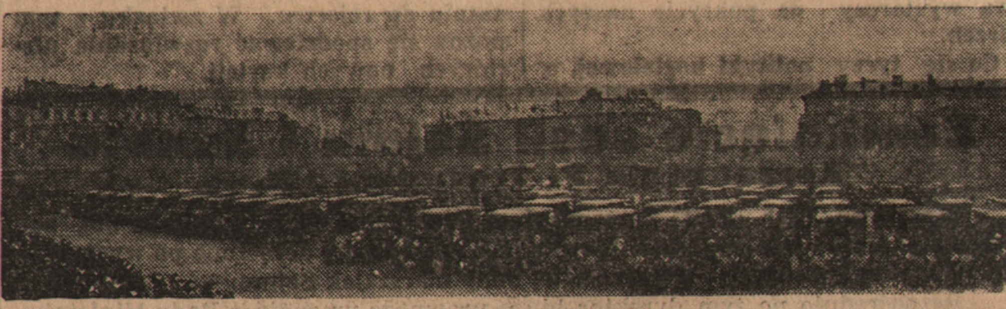
Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym Senatu najbardziej ożywioną dyskusję wywołał projekt ustawy o zniesieniu sądów przysięgłych.

Jak wiadomo Sejm opowiedział się za zniesieniem sądów przysięgłych, natomiast w komisji prawniczej Senatu głosy podzieliły się w ten sposób, że 10 senatorów głosowało przeciwko zniesieniu sądów przysięgłych a 4 za zniesieniem. W tym stanie rzeczy projekt ustawy wszedł pod obrady plenum Senatu. W ożywionej dyskusji losy ustawy wahały się to w jedną to w drugą stronę. Rzeczowe, pełne przekonywujących argumentów i wywodów prawnych przemówienie wygłosił p. min. Grabowski. wysuwając jako jeden z głównych motywów zniesienie sądów przysięgłych — unifikację dziedziny prawnej.

W zakończeniu sen. Bobrowski wypowiedział się za wnioskiem sen. Maleszewskiego o odesłanie projektu ustawy do komisji.

Wobec wyczerpania dyskusji wicemarszałek prof. Makowski poddał pod głosowanie wniosek formalny sen. Maleszewskiego pod głosowanie o odesłanie projektu ustawy do komisji. Wniosek ten izba przyjęła większością głosów. Wynik głosowania senat powitał oklaskami.

100 samochodów sanitarnych dla Polskiego Czerwonego Krzyża



Zdjęcie przedstawia rzut oka na 100 sanitarnych jednostek zmotoryzowanych Polskiego Czerwonego Krzyża, poświęconych przez JE. ks. biskupa polowego Gawlinę

Roczne zebranie Rady Państwowego Banku Rolnego

Przed kilkoma dniami odbyło się doroczne zebranie **Rady Nadzorczej P. B. R.** w celu rozpatrzenia zamknięć rachunkowych za r. 1936. Przewodniczył zebraniu prezes Banku **S. Ludkiewicz.** Szczegółowe sprawozdanie z działalności Banku za ub. rok kalendarzowy złożył naczelny dyrektor **W. Staniszewski,** podkreślając, że **r. 1936 był pierwszym wśród kilku lat ostatnich, w którym Bank rozpoczął znów na większą skalę aktywną działalność kredytową.** Wobec braku warunków dla uruchomienia kredytu długoterminowego, Bank położył główny nacisk na **finansowanie,** przy pomocy kredytów krótkoterminowych, **zbytu artykułów rolnych i przetwórstwa rolnego,** nie uchylając się przy tym od szerokiej współpracy przy montowaniu aparatu organizacyjnego dla realizacji tych zadań; w zakresie kredytów krótkoterminowych Bank doprowadził do rolnictwa w roku sprawozdawczym przeszło 70 mil. zł. Wiele uciążliwej pracy przyczyniała w dalszym ciągu w r. 1936 **akcja likwidacyjna skutków kryzysu w rolnictwie;** ogółem fundusz oddłużenia. przeznaczony na skreślenia i ulgi dla dłużników P. B. R. pochłonie wielką kwotę około 170 mil. zł.

Rada Nadzorcza, po przeprowadzeniu wszechstronnej dyskusji i po zaznajomieniu się **z pozytywną oceną księgowości i rachunków Banku,** ujętą w sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, — uchwaliła bilans Banku oraz rok strat i zysków za r. 1936. **Niewielki zysk Banku za r. 1936 przeznaczony jest zgodnie ze Statutem wyłącznie i całkowicie na: 1) powiększenie ogólnych i specjalnych rezerw Banku (80 proc.), 2) zasilenie Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej (15 proc.) i 3) cele cele społeczne i kultury wsi (5 proc.).**

Uchwały Rady Nadzorczej w tym przedmiocie wymagają zatwierdzenia Pana Ministra Skarbu.

Ponad to Rada załatwiła szereg spraw bieżących.

Zator na Dźwinie pod Rygą
spiętrzył wody ponad 10 metrów

Ryga 23. 3. (PAT). Położenie Dźwiny w okolicy Ogre w dalszym ciągu jest groźne. **Zator lodowy powiększył się tam do 14 km.** Poziom wody podniósł się przed zatorem **ponad 10 metrów.** Część szosy, prowadzącej do Rygi, stoi pod wodą. **70 budynków znajduje się pod wodą do wysokości dachów.** — Na miejsce powodzi odjechali dziś Minister Spraw Wewnętrznych, dowódca armii gen. Berkis i inspektor artylerii. Zmobilizowane zostały siły wojskowe, Ajsargu i policji, które walczą z powodzią bez przerwy w dzień i w nocy **Zator rozsadzany jest przez dwa oddziały saperów bez skutku. Również ogień artylerii ciężkiej skierowany na zator, nie spowodował ruszenia Dźwiny.**



Zator lodowy na Niemnie spowodował powódź w Tylży

„Miecz Islamu"



otrzymał Mussolini w Trypolisie z rąk dygnitarzy mahometańskich, którzy w ten sposób pragną podkreślić jego rolę jako obrońcy mahometan Miecz zdobi złota rękojeść

„Latająca księżna" zginęła

Londyn 23. 3. (PAT). Znana pod nazwą **„latającej księżny" 71-letnia księżna Bedford** zaginęła wczoraj wraz ze swoim samolotem. Księżna wyleciała prywatnym samolotem nad obszary, objęte powodzią w środkowej Anglii. Jak przypuszczają, księżna natrafiła na burzę śnieżną, straciła orientację i spadła na ziemię.

Błękitna wstęga Atlantyku wraca na „Normandie"

Towarzystwo okrętowe „Compagnie Transatlantique" podaje, że parowiec „Normandie", który opuścił Nowy York w czwartek o godz. 11. przepłynął koło Bishop Rock o godz. 18,45. mając w ten sposób w podróży z zachodu na wschód przeciętną szybkość ok. 31 węzłów. Ponieważ poprzedni rekord „Queen Mary" wynosił 30,63 węzłów, błękitna wstęga Atlantyku przypadnie z powrotem „Normandie".

Północny bastion obronny

W północnej Europie niedaleko granicy fińskiej i szwedzkiej jest położone małe miasteczko Boden. Miasteczko to jest właściwie jednym potężnym obozem warownym. Pod śnieżną i lodową powłoką ciągną się długie tunele, rowy obronne i gniazda dla karabinów maszynowych i broni pancernej. Każdy żołnierz armii szwedzkiej w służbie czynnej zostaje odkomenderowany na krótki czas do Boden. Nie potrafi jednakże nic powiedzieć o rozkładzie tej olbrzymiej twierdzy. gdyż wprowadzany tam jest z zamkniętymi oczami, natomiast służbę odbywa tylko w obrębie jednego z fortów, co uniemożliwia mu dokładną orientację w całości.

Natomiast oficerowie szwedzcy wtajemniczeni w całość są w rozmowach na temat budowy bastionu północy zupełnymi milczkami.

Miasteczko Boden jest położone na punkcie węzłowym szlaku kolejowego Lulea oraz Sztokholm-Haparanda. Fakt ten zwiększa jeszcze doniosłe znaczenie strategiczne twierdzy bodeńskiej. Według opowiadań mieszkańców tych stron, w początkach bieżącego roku przez dłuższy czas w godzinach nocnych wyładowywano kolosalne zasoby broni maszynowej. Chrzęst żelaza i nieustanny odgłos posuwających się czołgów i dział nie pozwalał spać nielicznej grupie cywilnej ludności.

Cudzoziemcy, którzy czasem przypadkowo udają się do Boden muszą opuścić miasteczko w przeciągu 24 godzin. W odwrotnym razie zostaną deportowani. Zasłona tajemnicy spowija północny bastion Europy. Nikt szanujący wolę i zarządzenia władz wojskowych nie pragnie ten mrok rozproszyć.

Wspólność interesów wsi i miast

„Wsie dały początek miastom, miasta dają obfitość wsiom".
Staszyc.

W założeniach ideowych Obozu Zjednoczenia Narodowego bardzo silnie podkreślona jest łączność wsi i miasta i bardzo stanowczo potępione zostały próby wnoszenia pierwiastków separatyzmu „miejskiego" i „wiejskiego".

Mówił o tym w sposób zupełnie wyraźny szef Obozu, pułkownik Adam Koc do przedstawicieli wsi na zjeździe warszawskim:

— „Życie narodu — oświadczył — nie da się poszufladkować i podzielić na odrębne organizmy. W wielkiej rodzinie narodu całego **nie ma odrębnego życia wsi i odrębnego od niej życia miast.** Te dwie dziedziny życia są ze soba związane i nie do pomyślenia jest ich traktowanie odrębne jako dziedzin ze sobą nie powiązanych".

Zasada ta ma znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również i na wskroś praktyczne. Wiemy bowiem, że struktura społeczna Polski domaga się bardzo głębokiej rewizji, jeśli chodzi o stan zaludnienia wsi i miast; czekają nas wielkie przesunięcia i przeobrażenia pod tym względem. Stwierdza tę konieczność deklaracja ideowa O. Z. N. z 21-go lutego, głosząc: „Wzmożenie naszego życia gospodarczego, **rozwój miast** oraz przemysłu, handlu i rzemiosła muszą umożliwić części ludności wiejskiej **odpływ ze wsi** i znalezienie warsztatów pracy i środków egzystencji".

W duchu też tej zasady zapowiedział Adam Koc na zjeździe z 14 b. m. całemu społeczeństwu.

— „Obóz nasz uczyni wszystko, by przygotować miasta do przyjęcia i wchłonięcia nadmiaru ludności z przeludnionych wsi. Będziemy nad tym **wspólnie pracować...**"

Tak przedstawiają się założenia ideowe i tak zamierzenia praktyczne.

Przekreślają one „linię podziału", która poprzez setki lat dzieliła „politykę ludową" i „politykę mieszczańską", a z tradycji minionych a niepowrotnych czasów przeniknęła niestety również i do wskrzeszonej Polski, stwarzając wciąż nowe zadrażnienia i antagonizmy, wciąż inne formy separatystyczne, i wciąż nowe ambicje stanowe.

Dziś już więcej nie ma miejsca na taką linię podziału i w świetle obecnej naszej rzeczywistości, w warunkach, w jakich się znajdujemy pod względem geopolitycznym, gospodarczym i społecznym — musimy resztki tej odrębności pousuwać, czy też — jeśli ta akcja natrafić miałaby na opór — po prostu wytrzebić.

To też trzeba, aby ta wielka koncepcja skończenia wreszcie z „odrębnym życiem wsi i odrębnym od niej życiem miast" — znalazła również wyraz **we wszelkich poczynaniach organizacyjnych Obozu, w praktyce** dnia codziennego, w działaniach tych ludzi, którzy będą realizowali założenia ideowe Obozu.

Trzeba — jak powiada Adam Koc — **„wspólnie pracować".**

Jak to rozumieć w praktyce? Przede wszystkim tak, aby organizacje miejskie i wiejskie, działające z ramienia Obozu, zazębiały się w terenie, wzajem się przenikały i wzajem wspomagały. „Rogatki", które ongi na krańcach miast się wznosiły, już przecież — w znaczeniu fizycznym — poznikały. Ale zniknąć muszą również i w znaczeniu psychicznym, moralnym, ideowym.

Bo tylko w ten sposób jest do osiągnięcia istotne zjednoczenie i zespolenie narodu dla naczelnego celu: obrony Polski i podciągnięcia Jej wzwyż.

Śmierć na hałdzie

Sosnowiec 23. 3. (PAT). Na hałdzie „Huty Bankowej" wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas zbierania odpadków żelaza 17-letni Antoni Kwiecień przygnieciony został kolebą, napełnioną gorącą szlaką i doznał tak ciężkich poparzeń, iż poniósł śmierć na miejscu.

Dokąd zmierza Rosja?
Karabiny maszynowe na twórców komuny w Rosji
Czy można „fabrykować" 5 katastrof kolejowych dziennie przez 2 lata?

Procesy moskiewskie, przemyślnie „zrobione" przeciwko rzekomym zwolennikom Trockiego, odsłoniły całą **ohydę stosunków, jakie panują w Rosji Sowieckiej.**

Stwierdzają one przede wszyskim jeden znamienny fakt, a mianowicie ten, że **karabiny maszynowe grają na dziedzińcach więzień moskiewskich przy akompaniamencie motorów samochodów ciężarowych tak samo, jak grały w dniach październikowej rewolucji i później.** Jest tylko ta różnica, że dawniej owe karabiny maszynowe grały częściej, teraz zaś z pewnymi przerwami.

Ale jest jeszcze jedna, nader istotna różnica między tym, co było dawniej, a tym, co obserwujemy na terenie Rosji Sowieckiej dziś. Mianowicie w czasie „narodzin" rewolucji proletariatu miast i wsi rozstrzeliwano masami szlachtę, przemysłowców, zamożnych kupców, oficerów, kler, a więc „głównych i nieprzejednanych" wrogów klasy robotniczej. Sądzićby należało, że przy nader energicznym i sprawnym, iście rewolucyjnym działaniu sowieckiego „wymiaru sprawiedliwości proletariackiej" w ciągu dwudziestu lat „permanentnej" rewolucji zdołano zniszczyć wszystkich wrogów tejże rewolucji i że na terenie obecnej Rosji Sowieckiej została wyłącznie „bezklasowa", idealna i szczęśliwa społeczność proletariacka.

Tymczasem jest inaczej, bo oto raz wraz wyrastają jakby z pod ziemi nowi „wrogowie klasy proletariackiej", mówiąc słowami naczelnego prokuratora sowieckiego **„wściekłe psy, agenci faszyzmu i obcego kapitalizmu".**

Któż to są ci nowi wrogowie proletariatu sowieckiego? Dziwnym „zbiegiem" okoliczności są to **właśnie twórcy rewolucji, — pogromcy faszyzmu i kapitalizmu.**

A jednak karabiny maszynowe grają... Bo wulkan rosyjski już nie tylko dymi, ale zaczyna od czasu do czasu pokazywać ogniste języki lawy i spędza z oczu sen dzisiejszym władcom Kremla.

Kośba śmierci zmiata przeto z powierzchni sowieckiego „raju" po kolei wszystkich wodzów rewolucji i idzie coraz bardziej w dół, niwecząc i drobne, nieraz bardzo drobne płotki.

O cóż się oskarża tych rzekomych agentów „faszyzmu" i „kapitalizmu".

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, weźmiemy dla przykładu jedną z ofiar stalinowskiego teroru o mało znanym nazwisku, niejakiego **Kniaziewa,** który był sądzony, a następnie został rozstrzelany, w czasie ostatniego „pokazowego" procesu.

Kniaziew był naczelnikiem Kolei Południowo-Uralskiej i jako taki został oskarżony o **rozmyślne spowodowanie w latach 1934 i 1935 olbrzymiej ilości katastrof kolejowych.** „Zeznał" on mianowicie w czasie procesu, że w roku 1934 spowodował **tysiąc pięćset** katastrof kolejowych, zaś w roku 1935 — **dwa tysiące** katastrof, czyli razem w ciągu dwóch lat **trzy i pół tysiąca katastrof.**

Z bardzo prostych obliczeń matematycznych wynika, że w okresie wspomnianego dwulecia wypada przeciętnie dziennie **pięć** katastrof. Ponieważ w tym rejonie (według sowieckiego rozkładu kolejowego) kursuje około dwadzieścia pociągów na dobę, to z tego widać, że 25% pociągów zostało rozbitych przez Kniaziewa, względnie jego ludzi. Według zeznania tegoż Kniaziewa za tych trzy i pół tysiąca katastrof dostał on od wywiadu japońskiego 35 tysięcy rubli. Wypada znowu z nieskomplikowanego rachunku matematycznego, że Kniaziew za każdą katastrofę kolejową dostawał aż... dziesięć rubli, czyli równowartość pół kg masła.

Jak dalece cynizm i zakłamanie odgrywają dominującą rolę w stosunkach wewnętrznych dzisiejszej Rosji świadczy inny fakt, ściśle związany z Kniaziewem. Oto w czasie procesu odbyło się zgromadzenie w Czelabińsku. miejscu urzędowania Kniaziewa, gdzie główny mówca na tymże wiecu, dyżurny na stacji towarowo-rozdzielczej z wielkim tupetem twierdził mniej więcej tak: (według korespondencji, umieszczonej w „Izwiestiach") — „pracowaliśmy tu przez trzy lata pod zwierzchnictwem wroga klasy robotniczej i nie zauważyliśmy podłej roboty agenta faszyzmu!"...

Oto szczyt zakłamania! Kniaziew „przyznał się" do trzech i pół tysiąca katastrof, a jego podwładni tego nie zauważyli.

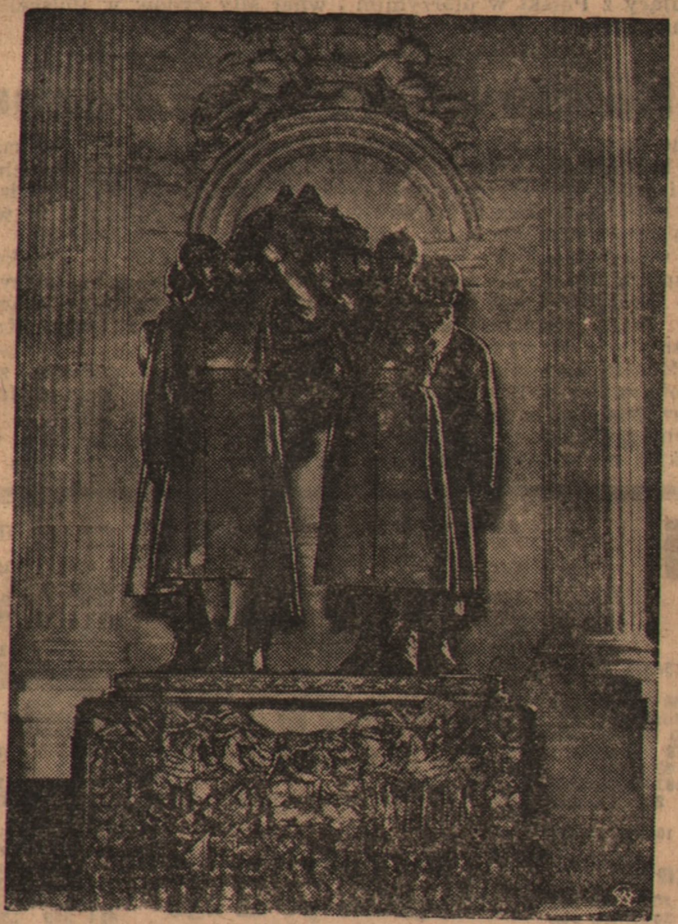
Nie potrzeba było zresztą tego przykładu, aby na podstawie samych cyfr rzekomych katastrof dojść do całkowitego przekonania, że przy największym sprycie z jednej strony, a przy największym braku nadzoru z drugiej strony, niepodobieństwem jest „fabrykować" **pięć** katastrof dziennie, zwłaszcza, gdy za każdą katastrofę **„japoński wywiad"** płacił... dziesięć rubli. Kniaziew napewno nie był pozbawiony tak dalece rozsądku, aby za taką kwotę pieniędzy narażać swoje życie.

Jest tedy rzeczą jasną, że katastrofy, które zresztą są na porządku dziennym w sowieckim „raju", nie były dziełem Kniaziewa, lecz tylko i wyłącznie wynikiem stosunków rosyjskich, jakie wytworzył bolszewizm. **Takie zjawiska są wyraźnym dowodem kompletnego bankructwa** „socjalistycznego" ustroju.

Taki stan rzeczy, to zupełna kompromitacja tego ustroju, który nie wytrzymał próby życia i wali się w gruzy. I nietylko kompromitacja ustroju, ale przede wszystkim twórców tego ustroju, którzy, chcąc się za wszelką cenę ratować w oczach „szczęśliwych mieszkańców sowieckiego raju", coraz wynajdują nowe ofiary i stawiają je przed lufami karabinów maszynowych, byleby odwrócić uwagę ujarzmionych narodów od istotnych przyczyn kompletnego fiaska ustroju sowieckiego.

Oto jedna z tajemnic moskiewskich procesów i zarazem znamienny przykład **systemu bolszewickich rządów.**

Prochy Marszałka Francji i Polski Ferdynanda Focha
spoczęły w honorowym grobowcu kościoła Inwalidów



Onegdaj, jako w 8-ą rocznicę zgonu Marszałka Focha, odbyło się uroczyste złożenie Jego trumny, spoczywającej dotychczas w podziemiach kościoła Inwalidów w Paryżu, w specjalnym grobowcu, wzniesionym w kaplicy św. Ambrożego w tymże kościele Inwalidów. Grobowiec Marszałka Focha, dłuta rzeźbiarza Landowskiego, składa się z piedestału marmurowego, w którego wnętrzu złożono trumnę oraz z pomnika umieszczonego na nim.

Pomnik ten, widoczny na naszym zdjęciu, przedstawia ośmiu żołnierzy, dźwigających na ramionach nosze, splecione z gałęzi wawrzynu. Na noszach tych spoczywa postać Marszałka Focha. Do piedestału przymocowana jest płyta brązowa z napisem: „Marszałek Foch". Z drugiej strony w brązie, przedstawiającym boginię zwycięstwa, wieńczącą Marszałka Focha, znajduje się obszerniejszy napis, zawierający datę urodzenia i zgonu, oraz tytuły: Marszałek Francji, Marszałek Polny Wielkiej Brytanii, Marszałek Polski.

Obok kaplicy ze zwłokami Marszałka Focha, znajduje się krypta z grobem Napoleona.

„Jestem zachwycony podróżą po Polsce"
Oświadczenie rumuńskiego ministra oświaty

Lwów 23. 3. (PAT). Przed odjazdem ze Lwowa do Bukaresztu rumuński minister oświaty dr. Konstanty Angelescu złożył przedstawicielowi PAT, następujące oświadczenie:

„Pragnę podkreślić, że pod każdym względem **jestem zachwycony podróżą swą po Polsce.** Bardzo wdzięczny jestem rządowi polskiemu, a w szczególności ministrowi oświaty p. Świętosławskiemu, za danie mi sposobności zwiedzenia tak pięknego kraju, jakim jest Polska. Oglądając stare miasta, zabytki sztuki i muzea, stwierdziłem, o czym zresztą przed tym wiedziałem, **ogromny dorobek, jaki Polska wniosła do cywilizacji europejskiej.** Zwiedzając instytucje kulturalne, uniwersytety, szkoły średnie, zawodowe i powszechne, mogłem sobie zdać sprawę, że Polska zajmuje **jedno z najpierwszych miejsc w kulturze świata.** Konwencja kulturalna polsko - rumuńska, stwarzająca węzły kulturalne i umysłowe między Rumunią a zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Polską, zacieśni w przyszłości węzły między państwami, które pragną pokoju, by móc osiągnąć swój rozwój w sposób swobodny i umocnić to, co zdobyte zostało tak wielkimi wysiłkami i tylu ofiarami.

Jeszcze raz pragnę zapewnić, że **zachowam w niezatartej pamięci przyjęcie, jakiego doznałem w Polsce.**

Żegnając Polskę, raz jeszcze dziękuję za gorące przyjęcie, z jakim spotkałem się w tym kraju, **zaprzyjaźnionym i sprzymierzonym z Rumunią".**

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o Monopolu Loteryjnym

W dniu 22 bm. ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu w sprawie wykonania ustawy o monopolu loteryjnym.

Rozporządzenie zawiera przepisy dotyczące loterii fantowych oraz loterii klasowych Polskiego Monopolu Loteryjnego.

Zezwolenia na urządzanie jednorazowych loterii fantowych na cele dobroczynności lub użyteczności publicznej wydają:

1) przy kapitale gry do 1000 zł — właściwy urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych,

2) przy kapitale gry ponad 1000 zł do 3000 zł — właściwa izba skarbowa,

3) przy kapitale gry ponad 3000 zł — dyrektor Polskiego Monopolu Loteryjnego.

4) zezwolenia na urządzanie loterii fantowych o kapitale gry mniejszym niż 100 zł — nie mogą być udzielane.

Za kapitał gry w rozumieniu rozporządzenia niniejszego uważa się łączną cenę wszystkich losów, które na podstawie planu gry mogą być wypuszczone.

Do podań o zezwolenie na urządzenie loterii fantowej powinien być dołączony plan loterii, określający:

1) cel, na który ma być przeznaczony zysk z loterii;

2) ilość losów, które mają być wypuszczone;

3) cenę losów;

4) przedmiot i ogólną wartość wygranych

5) termin, od którego ma być rozpoczęta sprzedaż losów;

6) terminy i sposób losowania wygranych;

7) termin, od którego mają być wydawane wygrane.

Zezwolenie na urządzenie loterii fantowej jest ważne tylko dla osoby, której zostało udzielone, i nie może być przez nią odstąpione innym osobom pod żadnym tytułem.

Wartość wygranych na loteriach fantowych musi wynosić co najmniej 20 proc. kapitału gry.

Wynagrodzenie sprzedawców, którym osoba urządzająca loterię, poruczyłaby sprzedaż losów, nie może przekraczać 10 proc. ceny sprzedanych przez nich losów.

Opłata monopolowa od loterii fantowych wynosi 10 proc. kapitału gry.

Przedmiotem wygranych na loteriach fantowych nie mogą być: złoto, srebro i platyna w stanie nieprzerobionym, pieniądze, papiery wartościowe, nieruchomości oraz przedmioty monopolów państwowych.

Opłata monopolowa od prowadzonych przez Polski Monopol Loteryjny loterii klasowych wynosi 20 proc. sumy wszystkich przewidzianych w planie wygranych we wszystkich klasach tych loterii.

Wygrane na prowadzonych przez Polski Monopol Loteryjny loteriach klasowych wypłaca się okazicielowi za zwrotem losu, przy czym Polski Monopol Loteryjny nie ma obowiązku badania uprawnienia okaziciela, może jednak wstrzymać wypłatę wygranej, jeżeli zachodzą uzasadnione wątpliwości co do uprawnienia okaziciela do rozporządzania losem.

Prawo żądania wypłaty wygranych na prowadzonych przez Polski Monopol Loteryjny loteriach klasowych wygasa po upływie 5 miesięcy od ostatniego dnia ciągnienia danej klasy.

Żadne reklamacje z powodu utraty lub zniszczenia losów nie będą uwzględniane.

Każdy kolektor obowiązany jest: dawać do przejrzenia plany gry bieżących loterii klasowych wszystkim zgłaszającym się, a tabele wygranych bieżącej i ostatniej poprzedniej loterii osobom, okazującym los na te loterie; sprzedawać posiadaczom nabytych u niego w danej loterii klasowej losów tej samej ilości losów do następnej klasy, oznaczonych tymi samymi numerami, pobierając za te losy należność tylko za jedną klasę; wypłacać na żądanie wygrywających nie przekraczające 300 zł wygrane, jakie padły na nabyte u niego losy.

Powoli, lecz wyzbywamy się żydów

Jeśli porównamy statystyki emigracji żydowskiej lat 1920-25 z rokiem 1934 stwierdzimy ogromne nasilenie emigracji żydowskiej. I tak w latach 1920-25 wyemigrowało z Polski zaledwie ok. 130 osób, w roku ubiegłym ilość emigrantów żydowskich przekroczyła 30.000, zdobywając tą liczbą rekordową wysokość. Dla przykładu przytoczymy kilka cyfr:

rok 1931 — ok. 10.000,
rok 1933 — ok. 17.000,
rok 1934 — ok. 20.000.

Charakterystycznym objawem jest to, że żydzi emigrujący z Polski w olbrzymim procencie przenoszą się do Palestyny, minimalna tylko ilość osiedla się w innych państwach. Ogółem od 1922 r. wyemigrowało z Polski około 274.000 żydów, z czego 103.000 osiedliło się w Palestynie. Jeśli tę liczbę ostatnią porównamy z ogólnym stanem emigracji żydowskiej do Palestyny z innych krajów Europy, który między 1922—36 r. wyraził się sumą 238.000 osób — to stwierdzić musimy, że nasilenie emigracyjne z Polski jest stosunkowo duże. 274.000 to dużo. Ale w ogólnej ilości żydów zamieszkujących Polskę stanowi to mały procent i ilość ta nie osłabia chyba ekspansywnej siły żydów w Polsce.

Zniżki kolejowe na Targi Poznańskie

Na tegoroczne Targi Poznańskie wzorem lat ubiegłych Ministerstwo Komunikacji przyznało zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej. Zniżkę uzyskuje się indywidualnie na podstawie karty uczestnictwa, którą wydają kolejowe kasy biletowe przy wykupie biletu do Poznania. Karty uczestnictwa przedkłada się w kasach wejściowych na Targi, gdzie otrzymuje się nalepkę upoważniającą do wykupu biletu powrotnego za ¼ ceny normalnej oraz do uzyskania karnetu zniżek w Poznaniu.

Zniżki dla przyjezdnych z zagranicy są udzielane zarówno na kolejach zagranicznych jak i polskich na podstawie legitymacji targowej, którą można zakupić we wszystkich Konsulatach polskich. Legitymacja upoważnia do bezpłatnej wizy, zniżek na kolejach zagranicznych w wysokości od 25 proc. wzwyż w obie strony i do zniżki na Kolejach Polskich w wysokości 33 proc. w obie strony. Oprócz powyższych zniżek organizowane są w kraju pociągi popularne z Warszawy, Wilna, Gdyni, Krakowa, Bydgoszczy i szeregu innych miejscowości. Jednocześnie przybędą wycieczki z zagranicy — z Francji, Niemiec, Belgii, Holandii, Austrii, Czechosłowacji i z Anglii.

Cztery dni świąteczne w tygodniu targowym wzmogą znacznie ruch przyjezdnych.

Wiadomości gospodarcze

Udział żydów w handlu w Polsce

Warszawa. W organie Zw. Żydowskich Spółdzielni w Polsce, „Ruch Spółdzielczy" (Nr. 3), ukazał się artykuł o udziale żydów w handlu w Polsce. Artykuł ten zawiera również dokładne dane statystyczne o udziale żydów w handlu w Polsce z uwzględnieniem poszczególnych dzielnic.

Z przytoczonych danych wynika, iż na 395,334 przedsiębiorstw handlowych w Polsce, 207,535 przedsiębiorstw znajduje się w rękach żydów, czyli 52,5 proc., przy czym w województwach wschodnich stosunek ten jest dla żydów jeszcze korzystniejszy, gdyż dochodzi do 71,9 proc. W województwach zachodnich udział żydów w handlu jest znacznie mniejszy, gdyż dochodzi zaledwie do 7,6 procent.

Udział żydów w handlu w miastach jest większy niż na wsi i wynosi 58,5 proc. podczas gdy na wsiach tylko 41,2 procent.

Termin konwersji pożyczek Budowlanej i Narodowej na Pożyczkę Konsolidacyjną

Warszawa. Należy prypomnieć, iż dnia 15 maja b. r. upływa termin wymiany (konwersji) pożyczek Budowlanej i Narodowej na pożyczkę Konsolidacyjną.

Uprzemysłowienie sandomierszczyzny

Kielce. Donoszą z Kielc, że odbyła się w Sandomierzu pod przewodnictwem starosty dr. Polanowskiego konferencja gospodarcza z udziałem przedstawicieli władz i instytucyj oraz urzędów gminnych z terenu całego powiatu. Na konferencji tej omówiono w ogólnych zarysach wytyczne działalności dla Sandomierza na najbliższy okres, a mianowicie: utworzenie przy zarządzie miejskim biura informacyjnego odnośnie kupna i sprzedaży ziemi, budowę w mieście rzeźni, dużego młyna, przetwórni owoców, centralnej mleczarni i piekarni oraz elewatorów, a to celem sprawnego zaopatrywania przyszłych kadr robotników w zdrowe i tanie produkty spożywcze.

Dla uzgodnienia dalszych zamierzeń i podjęcia prac, powołano do życia powiatowy komitet gospodarczy miasta Sandomierza. W skład komitetu weszli przedstawiciele organizacyj rolniczych oraz 10 wybitnych przedstawicieli społeczeństwa ziemi sandomierskiej.

Ustawodawstwo gospodarcze

Warszawa. PAT. Ukazał się Nr. 21 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 22 bm. Opublikowano w nim m. in. nast. ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Ust. z dnia 16 bm. o Państw. Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego (poz. 129);

Ust. z dnia 16 bm. o zmianie dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 30 września 1936 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (poz. 130).

Ust. z dnia 16 bm. o zmianie rozp. Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu chorób roślin oraz tępieniu chwastów i t. d. (poz. 131).

Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 17 bm. w sprawie tymcz. wprowadzenia w życie protokółu dodatkowego polsko - szwajcarskiego, podpisanego w Bernie w dniu 31 grudnia 1936 r. (poz. 132).

Rozp. ministra Skarbu z dnia 26 lutego r. b. w sprawie wykonania ustawy o monopolu loteryjnym (poz. 134).

Rozp. ministrów Spraw Wewn. i Skarbu z dnia 27 lutego r. b. o wysokości sum na koszty akcji przeciwpożarowej na rok 1937 (poz. 135).

Rozp. ministra Op. Społecznej z dnia 10 bm., wydane w porozumieniu z ministrami: Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i R. R., Skarbu i Spr. Zagr. — w sprawie zmiany rozp. z dnia 21 lipca 1930 r. o dozorze nad wyrobem i obiegiem tłuszczów i olejów jadalnych (poz. 137).

Tabela Loterii

z dnia 22 marca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 Zł na nr: 169961
30.000 Zł na nr: 164056
10.000 Zł na nr: 20888
5.000 Zł na nry: 27101 58824 120958
2.000 Zł na nry: 95807 124777 125357
1.000 Zł na nry: 473 19614 27567 119910 162051 7084
500 Zł na nry: 1413 19288 176139
400 Zł na nry: 9640 16306 19602 25373 36004 8228 129341 131281 159309 159682 172568 181722
250 Zł na nry: 12917 12961 13279 68392 72774 2236 121334 129926 159682 164026 165945 178196
200 Zł na nry: 13127 21507 30750 39333 67163 358 67863 71568 80140 100014 107631 113288 8098 128012 141525 142722 142993 145623 148855 6320 157616 157699 159222 160046 165650 171392 5959 184834 185541

Wygrane po 150 zł

3 317 751 1391 2018 278 802 972 3240
99 553 682 881 6547 8549 54 9012 638 718
10072 305 43 405 597 617 814 11147
215 849 14066 319 545 15220 85 98 962
755 58 17321 626 56 19159
20553 22691 23370 599 25306 473 524
755 27072 373 77 28165 29360 622 99
30846 31313 32216 33268 35132 68 236
807 957 36383 415 829 92 37081 745
223 407 44 39525 891
40189 294 343 830 41719 42759 43638
877 44148 373 854 45187 550 57 621
114 68 360 90 47288 888 984 48303 34
070 244
50833 51069 368 515 982 83 52252 519
278 54260 300 428 72 559 55080 772
082 864 59190
60566 61117 927 62060 162 63271 64085
532 65705 14 66216 67250 417 73
704 68330 501 69526 678 957
0034 281 466 677 744 909 72582 726
63 446 842 74447 97 569 812
773 802 77283 78533 978 79529 691 836
210 942 82291 378 965 83130 751 85090
87216 88644 89459 637 67 97 909
90010 572 91184 92128 93557 94440 683
028 658 96048 132 737 97029 655 98058
99 696 99459 608
100008 747 886 101416 102387 750 103036
657 961 104064 583 668 94 99 1065381
967 70 106235 48 107152 589 694 837
015 487 109714 935
110422 42 111028 345 450 599 112204 590
461 849
14075 78 115111 912 117026 606 118085
333 68 73 902 4 119511
20419 26 121926 123886 124317 940 125691
361 129441 628 96 704 24 130754 131958
086 519 23 133495 554 917 134449 559
396 136683 923 138810 969 141472 591
142607 143289 520 831 144134 679 776
145535 76 817 146561 757 929 147813
0 312 731 49 812 150656 151363 449 59
153154 565 734 154277 411 156571 157151
366 990 158421 983
160549 99 874 161552 162058 117 165245
559 166204 167122 677 975 169016
170769 859 172103 411 530 862 173053
394 174104 175946 176536 668 931 177453
512 835 178022 179207 379 88
180564 181664 913 182460 183961 184164
186089 760 810 187067 158 212 34 415
188118 698 189236 721
190132 237 191349 613 795 192306 194651
754 87 876

Wygrane po 50 zł

64 299 1348 618 54 2331 908 5029 163 383
471 589 4289 454 833 944 48 5071 478 501
6082 605 800 969 7035 209 8464 566 83
90002 15 585 648 958
11828 943 12651 830 13920 15448 625 40
907 68 16120 71 758 17235 438 636 18340
529 741 844 980
20611 51 939 21088 915 81 7 22307 23031
645 24134 310 689 25429 539 994 26293 582
710 824 27229 525 847 28072 794 29382
30020 882 31842 991 32022 254 362 583
621 861 33212 92 782 826 34523 55 698 996
35031 217 36125 258 607 37739
38367 865 957 39986
40716 41029 748 820 959 42019 162 200
446 880 975 43091 109 716 44076 80 741
929 45340 46096 377 542 47215 542 48307
50004 114 409 715 851 51097 386 630
86 52799 915 53660 54108 28 212 61 833
55940 56252 490 684 57415 64 58034 418
59139 310 406 671
60005 627 980 90 61212 595 775 62371
500 63284 631 64430 65115 829 945 66647
67764 68081 924 69065 416 789
70041 595 750 71142 316 87 72112 708
73543 754 74020 846
76376 885 77149 870 78213 325 76 576 989
75115 52 990
80020 411 737 981 81363 687 740 873
945 82090 330 885 83013 331 84508 85446
679 785 834 986 86761 87243 88496 89017
318 700
90010 457 921 91213 695 940 92039 617
747 54 93241 640 91 708 94398 442 811 53
987 95131 257 302 816 23 69038 276 563
881 904 97195 548 839 98116 472 99332 614
830 84 984
100119 593 638 833 924 94 102774 103460
528 641 962 104087 244 673 105129 218 515
106201 695 863 991 107056 109069 209 58
424 54 576 788
110140 835 67 112032 213 113071 897 900
115233 562 888 116404 88 771 117005 219
418 32 118033 127 461 72 909 28 119507 720
120100 408 879 121154 227 399 450 122202
336 794 122412 124079 125105 83 561 756 994
126258 127695 965 128538 129121 77 486 550
130615 51 789 11099 463 746 865 72 132059
574 133399 720 14087 303 28 994 135148 54
284 644 13676 83 455 137359 717 139742 54
140147 251 141579 839 143377 643 144041
110 145372 704 146302 532 936 147198 320
715 148077 264 508 993 149335 519 47 995
150767 983 151062 103 492 724 527 49
152078 84 538 930 153515 154175 334 623
803 155051 650 68 891 56254 867 157219
158536 159633
160627 804 161653 77 725 162077 162253
163201 650 164318 806 165133 286 318 20
166969 167005 272 778 961 168230 373 79
869 169235 87 992
170263 424 649 731 41 171101 172282
783 940 174347 87 629 175064 400 57 724
176624 931 45 54 177178 796 901 178202
404 46 179197 239 667 804
180031 126 224 600 181716 84 865 99
994 182141 533 64 183140 82 91 184341
831 185498 186491 525 46 187249 188464
517 748 189532
191222 467 620 192350 193102 602 911
194796 808 987

III ciągnienie

Wygrane po zł 150

1252 894 2897 4223 320 39 559 606 937
5124 354 6146 293 9802
11264 698 15532 782 842 19854
20147 322 515 723 21303 676 770 22130
23414 899 27655 28346 481
30177 31324 760 33896 981 35783 36873
38587 39040 308
41041 280 682 47015 48199
50337 52328 53357 569 892 54885 55563
57313 58924 59088
60286 535 61690 63162 355 64515 67442
889 972 69964
71025 72075 368 830 78919
80911 81033 83962 84087 957 85004 741
87016 826 89076
90451 91714 96147 351 882 97404 99736
101913 102863 104674 750 105107 107766
114691 115054 227 644 116038 118907
120279 121393 684 122451 502 23462 830
124341 126265 473 128639 873 129220 342
788 827
130308 131388 132597 133389 136887
137214 138659
143475 972 144438 145885 149107
151649 152261 474 154061 155927 156611
157426 620 158203 159906
160348 882 161286 814 163747 164171 251
400 573 166114 167014 553 168598 795
169141
170384 472 171033 355 504 172583 174538
175382 176159 177664 178316 179238
180135 181155 182099 943 187321 188201
767 189527
190893 191590 604 48 192024 193909 50
194386

Wygrane po zł 50

104 2527 696 950 3147 599 801 5198 323
6538 749 7242 687 93 782 829 8053 9452 89
10270 359 12132 13375 15845 16031 129
716 17192 575 18846 19671
20046 63 598 21108 22556 681 23070 541
25446 26549 27581 780 28829 93 29033 337
553 629
30140 235 811 31065 32318 33080 324 425
899 34817 35237 432 636 88 36861 37147
882 38171 443 39412
41052 42170 499 43510 30 926 45118 581
849 46028 48080 110 235 365 898
50250 480 51026 53518 943 54078 216
55514 80 678 56720 57426 766 58070 988
59480 792
60418 61108 63168 78 478 64167 65704
66563 67210 950 68818 39
71275 326 944 72044 658 73202 305 75192
269 77980 78355 767 903 79758 873
80041 233 37 450 81273 566 82112 83532
787 978 84217 982 85158 640 724 86540 619
87237 961 88635 704 89395 509 672
90177 91556 94068 433 98080 149 830
99595 804
100306 657 101216 103059 743 105285
933 106657 712 107601 108134 109732
111644 112451 931 113710 114148 955
115267 559 119063 120440 620 705 880
121652 873 123259 323 658 124085 365 933
125001 126815 127463 128753 904 129641
94
131484 133015 338 565 712 134575 137365
98 138404 761
140165 246 869 141099 424 145693 962
146768 844 148080 599 672 901 149578
150667 151055 324 152306 990 153395
414 549 154468 155921 156096 157088
158162
160876 161100 162609 75 163131 299 453
91 164096 168024 388 714
170538 840 977 171020 146 90 448 559
82 172355 496 174642 795 810 96 175211
176175 359 508 32 602 946 177947 77
178260
180381 183856 188342
190168 208 497 683 191983 192033 692
193262 324 660 194004 428 969

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł 20.000 na nr 94031
Zł 15.000 na nr 148816
Zł 10.000 na nr 41168
Zł 5.000 na nr 120717
Zł 1.000 na n-ry: 92770 124026
Zł 500 na n-ry: 6135 26499 94598 103623 123885 188533
Zł 400 na n-ry: 74256 82619 119987 150120 167808 181503 186115
Zł 250 na n-ry: 19049 25949 40449 41406 99189 112955 115264 127195 134605 155871 165223 168825 169632 177767 178374 192863

Zł 200 na n-ry: 20365 27220 38793 43825 45493 48827 62110 65223 67234 72160 84517 85820 119876 134130 153211 158853 161737 171770 179150 184035 186256 194421

Wygrane po zł 150

162 977 1150 2978 4156 855 6804 7133
613 749
10443 11991 12855 15282 672 16401
18969 19730
20150 499 874 21121 31 22830 23233
24808 26405 28348 969 29735 883
31277 417 32370 33517 872 937 36712
38952 39020 97 878 982
40238 41752 42101 7 43139 781 44120
241 45547 903 47099 49796
51902 53178 680 54462 551 55920 56352
731 57192 550 58194
60907 61188 915 63961 64576 65043 226
649 751 66550 791 69590
70645 882 71651 971 72416 672 73648
75384 880 76664 78753 79563
80001 525 81315 652 82118 85623 935 99
86736 71 87604
90198 674 92266 463 94232 470 95114
98353 99028 385 676 766
103380 854 105361 106540 108883
110873 112128 857 114475 115108 345
119202 517
120435 121338 122110 123985 124313 563
125213 689 128129 129545
130177 999 134228 135095 137557 138416
870 139193
140100 223 141369 142017 55 190 583
951 144047 439 547 145129 861 146672
148248
151044 153587 858 154778 155477 761 80
157217 158538 159304 835
161254 486 780 163170 523 714 85 164484
165898 166626 167580 751 168049 416 501
170060 350 171656 618 172296 435 579
752 173628 176281 752 942 93 177131 779
814 178533 179534 757
181274 182454 942 8 185153 186106
189497
193685 195608

Wygrane po zł 50

248 403 1680 3281 430 943 5273 306 606
29 7245 843 8851 960 760
10127 276 82 87 724 13785 14882 16772
18080
20417 24712 26819 918 27400 28306 880
29404 861
30169 31277 653 736 32499 33020 809
34257 35085 36186 872 38803
40187 214 995 42576 794 832 60 43248
482 585 755 44241 370 45124 46163 496 611
47099 924 48130 640
50011 642 51004 52035 291 833 918
53310 54111 29 327 55179 59105
60833 61108 410 937 62611 814 589 63475
630 702 64497 948 65226 66520 67963 68816
69874
70620 978 85 71083 774 72114 963 73900
74002 489 838 76209 716 63 916 24 77032
673 78122 96 835 79286
80845 82848 85122 403 86526 623 88350
89183 214
90122 94221 95011 96961 98571 691 98089
571 691 99133 464 697
101663 104562 105018 42 107341 108154
847 109053 410 696
110037 508 111434 114408 607 117002 28
284 119347
121463 875 989 123502 126296 446 954
127150 668 128606 129970
130105 213 839 132376 134306 509 139095
136305 137274 953 138533 139289
140924 141403 143204 67 144177 593
146358 149121 927
150951 65 99 152871 153030 360 651 3
976 154154 252 491 615 155214 156631
157530 158724 159066 715
160734 161207 163969 164362 165404
167517 168775 169060
170571 172532 173363 451 174057 175281
424 176360 468 177088 178668 835 179151
180994 181595 969 182654 734 183631
184004 380 960 185444 96 576 186581
187681 189185
190077 953 191121 329 749 192717 990
194989

Awanturnicza historia J. T. Trebitscha-Lincolna

Człowiek, który był osią intryg i spisków na trzech kontynentach świata

Dnia 5 marca upłynęło 11 lat od zakończenia awanturniczej kariery **Trebitsch-Lincolna,** człowieka, który przez szereg lat zamieszany był **we wszystkie spiski, przewroty i rewolucje we wszystkich niemal częściach świata.** Dzieje Trebitsch - Lincolna przypominają karierę artystyczną jakiegoś wszechstronnie utalentowanego aktora.

Trebitsch urodził się w małym **węgierskim osiedlu pod Budapesztem** w roku 1879. Po ukończeniu szkoły wydziałowej, a więc w 13 roku życia, odezwała się w Trebitschu tęsknota za literaturą i teatrem. Pragnął zostać aktorem. Chcąc wyrwać chłopca z atmosfery teatralnej, ojciec wysłał go w podróż dokoła Europy. W Londynie młodociany Trebitsch natknął się na misjonarzy protestanckich, których kazania wywarły na nim głębokie wrażenie. W pierwszym dniu Bożego Narodzenia przyjął chrzest w **Hamburgu** z rąk protestanckiego misjonarza, po czym wyjechał do **Kanady,** przeszedłszy uprzednio kurs w seminarium irlandzko - reformowanym w **Szlezwig - Holsztynie.** W Kanadzie nawracał żydów na wiarę protestancką. W r. 1901 otrzymał dyplom teologii. W r. 1903 zasłynął w całej Kanadzie, wygłosiwszy płomienną mowę w synodzie w Montrealu.

Czując się jednak źle w Ameryce, przeniósł się do **Anglii,** gdzie zgłosił się do arcybiskupa **Canterbury.** Otrzymał parafię w Appledore, ale wkrótce **porzucił stan duchowny, aby poświęcić się polityce.** Ambicją Trebitscha stało się otrzymanie mandatu do Izby Gmin. Osiadł tedy w Hampstead i rozpoczął kampanię wyborczą. Stronnictwo liberalne postawiło kandydaturę Trebitscha w Darlington, gdzie rozgorzała walka między nim a kandydatem konserwatystów Pike Pease. W maju 1919 r. otrzymał Trebitsch **obywatelstwo brytyjskie.** Odtąd nazywa się już Trebitsch-Lincoln. O jego mandat w Darlington walczyli **Lloyd George i Asquith,** przeciw niemu występowali **Balfour i Chamberlain.** Pierwsi zwyciężyli i Lincoln wszedł do Izby Gmin. Po raz drugi już nie kandydował.

Krótko przed wojną, Trebitsch - Lincoln zajął się interesami na wielką skalę. Przyjechał wówczas do **Lwowa, Drohobycza i Borysławia,** zainteresował się naftą i kupił przedsiębiorstwo „Braganza". Równocześnie zakupił szereg terenów naftowych **w Rumunii.** Wrócił do Anglii na kilka tygodni przed **mordem w Sarajewie.** Natychmiast po wybuchu wojny Trebitsch - Lincoln został **cenzorem listów węgierskich.** Został oskarżony o **szpiegostwo na rzecz Niemiec.** W ostatniej chwili przed aresztowaniem uciekł do Stanów Zjednoczonych, ale i tam go odnaleziono i zamknięto w więzieniu brooklińskim na żądanie władz brytyjskich. Dwukrotnie uciekał, chował się na fermie, udzielił sensacyjnego wywiadu dziennikowi „New York American", wydał książkę i był tłumaczem szyfrowanych depesz, zanim zdołano przychwycić go na dobre i odesłać do Anglii. Osadzono go w więzieniu. Po zawieszeniu broni odesłano go do Niemiec wraz z jeńcami wojennymi. W międzyczasie odebrano mu obywatelstwo brytyjskie.

Znalazłszy się w Berlinie, Trebitsch-Lincoln poznał przypadkiem przywódców „Zjednoczenia Narodowego", generała **Ludendorffa,** Helffericha, Ehrhardta, Stephany'ego, Bauera, Kappa i Lüttwitza, którzy przygotowywali „putsch". Przyłączył się do ich akcji. Po nieudanym zamachu uciekł do Monachium. Spędził tam dwie godziny z **kronprinzem,** namawiając go do powrotu na tron. Gdy akcja w Bawarii tak że się nie powiodła, Lincoln uciekł wraz z pułkownikiem Bauerem do Salzburga, stamtąd zaś udali się do Budapesztu. W stolicy Węgier konferowali z **Goemboesem,** Pronay'em i innymi politykami z otoczenia admirała **Horthy'ego,** którzy byli przychylni spiskowi. Jedynie min. Kanya był ich przeciwnikiem. Do nowego spisku należał także rosyjski generał Biskupski, **Wrangel** natomiast w ostatniej chwili uchylił się od udziału.

Ponieważ spiskowcy niemieccy zawiedli Trebitsch - Lincolna, korzystając z jego choroby, postanowił zemścić się i sprzedał dokumenty, będące w jego posiadaniu, czeskim władzom. Nie otrzymawszy za nie umówionej ceny, wyjechał do **Chin**, gdzie zrobił **błyskawiczną karierę**, zostając w rekordowym czasie najwyższym **doradcą finansowym marszałka Wu.** Wkrótce po tym wrócił do Europy w charakterze **szefa chińskiej misji handlowej,** mającej na celu zawarcie umowy o pożyczkę dla rządu chińskiego. Umowę podpisano z firmą Knoll w listopadzie 1923 roku. W Chinach spotkał się Lincoln jeszcze raz z pułkownikiem Bauerem, który został najwyższym doradcą marszałka Czang - Kai - Szeka, a wkrótce potem zmarł. Ostatnim etapem przedziwnej kariery Trebitscha - Lincolna było przyjęcie przez niego **wiary buddyjskiej.**

K. F.



Skok na słonecznej plaży amerykańskiej przez słoneczną przeszkode

Ze sportu

Jak Francuzi „odkryli" football polski

Dalsze głosy prasy francuskiej o zwycięstwie Polaków

Paryż, 23. 3. (PAT) Zwycięstwo polskiej drużyny piłkarskiej nad reprezentacją Paryża znalazło silne echo w prasie francuskiej, która w sprawozdaniach z meczu podkreśla zalety piłkarzy polskich.

„Figaro" zauważa, iż dzięki niedzielnemu meczowi paryżanie odkryli football polski i spostrzegli się, że na wschodzie Europy istnieją piłkarze, mogący dać lekcję paryżanom. Dziennik podkreśla, że znaczenie zwycięstwa polskich piłkarzy jest tym większe, iż zebrani pod barwami Paryża piłkarze, są zawodowcami.

„Le Journal", zamieszczając sprawozdanie z meczu p. t. „Ekipa polska miażdży reprezentację Paryża", zwraca uwagę na szybkość i dobrą technikę polskiego ataku, jak również na nie mniej skuteczną taktykę obronną drużyny polskiej, która była równie prosta, jak skuteczna, i polegała na wytwarzaniu pod bramką muru nie do przebycia dla Francuzów.

Porażka reprezentacji Paryża zbiegła się z niemniej bolesną porażką reprezentacji Francji przeciw Niemcom na boisku w Stuttgarcie, gdzie Niemcy zwyciężyli 4:0. Z tego powodu niektóre dzienniki francuskie, jak naprzykład „Oeuvre", występują z krytyką metody działania kierowniczych sfer sportu francuskiego.

Schmeling proponuje już 35*.000 dolarów

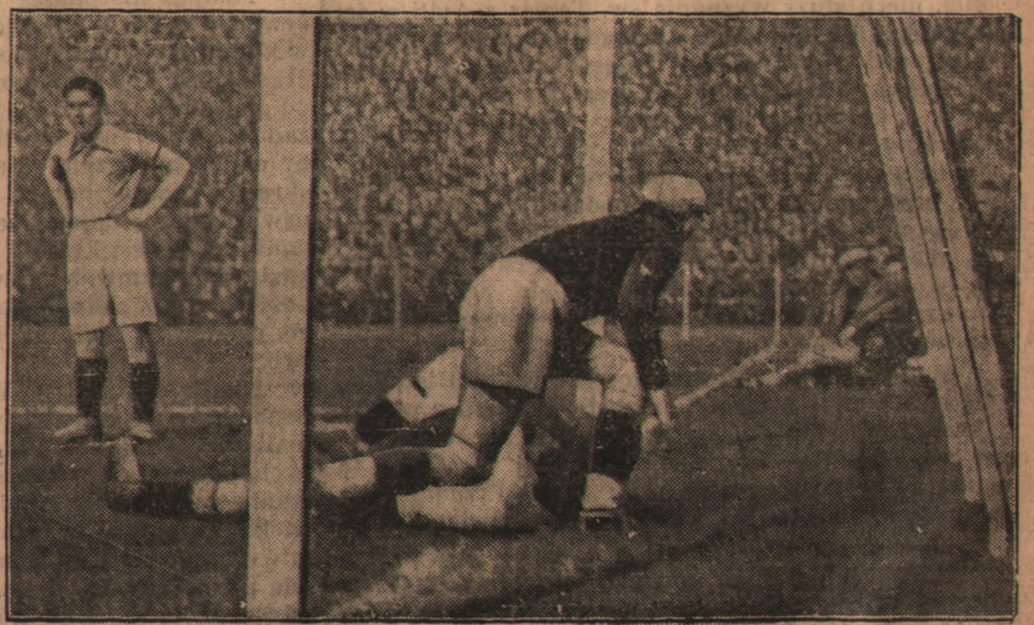
ale Ameryka nie interesuje się ani Schmelingem ani jego ofertą

Rokowania w sprawie rozegrania meczu bokserskiego Schmelinga z Braddockiem w Berlinie weszły w decydującą fazę. Schmeling zgodził się już podwyższyć wysokość sumy dla Braddocka za rozegranie meczu na berlińskim stadionie olimpijskim do 350 tys. dolarów. Menażer Braddocka chce jednak 400 tys. dol., złożonych w jednym z banków neutralnych. Przedstawiciel interesów Schmelinga w Ameryce twierdzi, że w ciągu 17 dni usiłował dojść do porozumienia, ale napróżno. Jeżeli w ciągu najbliższych dni porozumienie na podstawie ostatnich propozycyj Schmelinga (350 tys. dol.) nie zostanie osiągnięte, oferta ze strony niemieckiej ma być wycofana.

Prasa niemiecka zapatruje się pesymistycznie na tę sprawę i z góry atakuje czynniki amerykańskie, oskarżając je o geszefciarstwo. Dzienniki niemieckie uważają, że cała afera wynikła z „przejrzystych zakulisowych motywów". Niewątpliwie otoczenie Braddocka nie chce walki w Niemczech ani — zdaje się — w ogóle meczu ze Schmelingiem. Wszelkie deklaracje Braddocka, który w tej grze jest tylko figurantem, są dopóty bezprzedmiotowe, dopóki czynniki amerykańskie nie złożyły żadnych ważniejszych oświadczeń w sprawie odbycia meczu w Berlinie. Dzienniki przypuszczają, że do takich oświadczeń, a tym bardziej do aprobaty, już nie dojdzie.

Anglia mistrzem rugby W. Brytanii

W międzypaństwowym meczu rugby Anglia pokonała Szkocję 6:3 (3:0). Grze przyglądało się ponad 65 tys. widzów. Dzięki zwycięstwu temu Anglia zdobyła mistrzostwo W. Brytanii w rugby.



Moment z meczu piłkarskiego Niemcy—Francja, który zakończył się zwycięstwem piłkarzy niemieckich 4:0

Nowi mistrzowie bokserscy Warszawy

W niedzielę wieczorem, w teatrze Wielkiej Rewii, rozegrane zostały finały bokserskich mistrzostw Warszawy. Sala wypełniona po brzegi.

Wyniki techniczne notujemy:

W wadze muszej — Rundstein (Mak.) wypunktował Rotholza (Gwiazda).

W koguciej — lepszy technicznie Teddy (Legia) wygrał na punkty z Jamborem (PZL)

W piórkowej — Małecki (Pol.) zdobył tytuł bez walki.

W lekkiej — Błażejewski (PZL) zwyciężył na punkty Łukaszewicza (Pol.)

W półśredniej — Doroba II (Legia) wygrał z Kolczyńskim (Fort Bema) przez techniczny nokaut w pierwszej rundzie.

W wadze średniej — Pisarski (Okęcie) nieznacznie pokonał na punkty Fabisiaka.

W półciężkiej — Doroba I (Legia) wypunktował Łukę.

Wreszcie w wadze ciężkiej mistrzem został Mizerski (Legia).

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem

Zakopane, 23. 3. (PAT) Wczoraj odbyły się w Zakopanem zawody narciarskie, organizowane przez AZS. w Krakowie w konkurencji międzynarodowej w kombinacji alpejskiej.

Trasa biegu zjazdowego prowadziła z Kasprowego do Szałasów na Hali Goryczkowej i wynosiła około 25.000 m długości, trasa slalomu wytyczona była w suchym zlebie na Kalatówkach i wynosiła 800 m, najeżona 32 figurami.

Warunki na trasie po halnym wietrze, szczególnie w górnych częściach trasy, bardzo trudne, tym bardziej, że zawodom przeszkadzał utrzymujący się jeszcze w ciągu dnia wiatr i śnieg.

Na zgłoszonych 39 zawodników, stanęło 20, w tym dwaj zawodnicy z Niemiec. Wyniki:

W biegu zjazdowym pań:

1) Musialikówna (Rybnik) 4:40 min.,
2) Galicówna (AZS. Warszawa) 9:20.

W biegu zjazdowym panów:

1) Bayerer (Niemcy) 1:55 min.,
2) Radkiewicz Tadeusz (AZS. Kraków) 2:07.

W slalomie w konkurencji pań:

1) Musialikówna (Rybnik) w bardzo ładnym czasie 1:22,4 min.,
2) Galicówna (AZS. Warszawa) 2:23.

W slalomie panów:

1) Lantschner (Niemcy) 1:08,8,
2) Lasota Paweł (AZS. Kraków) 1:36,8,
3) Czech Wł. (Sokół Zakopane) 1:37,6,
4) Beyerer (Niemcy) 1:40,5.

W ogólnej klasyfikacji w konkurencji alpejskiej:

1) Beyerer (Niemcy) nota 204,
2) Lantschner (Niemcy) nota 218,
3) Radkiewicz Tad. 236,
4) Radkiewicz Stefan 260,
5) Czech Władysław 273.

Chińczyk zwycięża w turnieju tenisowym w Nicei

Nicea, 23. 3. (PAT) W finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Nicei Chińczyk Kho-Sin-Kie pokonany przez Tłoczyńskiego w Mentonie, odniósł zwycięstwo nad Bawarowskim (Austria) 6:4, 6:0, 6:4.

Niepowodzenia naszych tenisistów w turnieju w San Remo

San Remo 21. 3. (PAT). W niedzielę odbyły się w San Remo **finały międzynarodowego turnieju tenisowego** z udziałem polskich tenisistów. Rozgrywki zakończyły się dla nas niepomyślnie.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska przegrała po ciężkiej walce z Niemką Zehden 6:4, 4:6, 3:6.

W grze pojedynczej panów pogromca Tarłowskiego Czech Vodicka, pokonał Hebdę 6:2, 2:6, 6:3, 6:1.

W grze podwójnej panów para Hebda—Tłoczyński została wyeliminowana w półfinale przez juniorów włoskich Bossi—Scotli 6:4, 4:6, 5:7.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY A. WALDENBERGOWEJ

HANKA SZUKA PRACY W AMERYCE



Codziennie, punktualnie o szóstej rano musiałam już być na stanowisku. Przede wszystkim należało porządnie ustawić wszystkie stoły i krzesła. Następnie zabierałam się do nakrywania stołów i przynosiłam filiżanki, spodki, szlanki i t. d. Już o siódmej zjawiali się pierwsi goście. W Ameryce nikt nie jada w domu śniadania, dlatego tak wcześnie otwiera się Cafeterie. Przeważnie powstają one w pobliżu przystanków autobusowych, lub niedaleko stacyj kolei podziemnej. Przezorny właściciel, znając stosunki amerykańskie, wie, że robotnicy, urzędnicy, pracownicy sklepowi już od wczesnego rana będą jego gośćmi.

W większych fabrykach nowozaangażowany pracownik otrzymuje kartę z wyjaśnieniem, przy jakim przystanku ma wsiąść do autobusu, przeznaczonego dla personelu danej fabryki. Zamiast czekać na ulicy, woli posiedzieć w Cafeterji. Autobus zajeżdża więc wprost przed Cafeterję, by stamtąd zabrać swoich pasażerów.

W naszej kawiarni gości sami sobie usługiwali. Bufetowe napełniały filiżanki i nakładały potrawy na talerze, a ja zbierałam ze stolików brudne naczynia i zanosiłam je do pokoiku obok kuchni.

Zmywanie i wycieranie naczyń bynajmniej nie było brudną, ani ciężką robotą, bo właściwie całkowitą pracę wykonywały maszyny parowe.

Każda maszyna do zmywania naczyń przykryta jest jakby fartuchem z grubego płótna. Za podniesieniem drewnianej rączki, płótno unosi się w górę. Wewnątrz maszyny umocowane są półki; na nich ustawia się talerze, filiżanki, spodki i t. p. Kiedy już wszystkie naczynia są ustawione, opuszcza się znowu ten fartuch z płótna i podnosi się drugą drzewnianą rączkę. Maszyna momentalnie napełnia się parą i w przeciągu kilku minut naczynia lśnią idealną czystością.

W Ameryce każda Cafeteria posiada taką maszynę do zmywania. Z wysuszaniem naczyń sprawa jest trochę bardziej skomplikowana. W skromniejszych kawiarniach ustawia się mokre naczynia na długich, drewnianych stołach, dopóki same nie wyschną.

W naszej Cafeterji wystarczyło na kilka minut wstawić wszystkie statki, do elektrycznego ogrzanego niewielkiego pokoiku, a doskonale się wysuszały. Jednakże szklanki, kieliszki, noże, widelce i łyżki wycierałyśmy ściérkami.

Po upływie godziny w Cafeterji nie było już ani jednego gościa. W krótkim czasie nauczyłam się obchodzić z maszynami, dzięki czemu już o wpół do dziewiątej miałam całą robotę poza sobą. Wzamian dostawałam śniadanie. Mogłam była sobie wybrać a „discretion" wszystko, na co miałam ochotę. Śniadanie moje składało się przeważnie z sałaty z owoców, białej kawy z rogalikami i z placuszków owsianych. Uważałam, że to są najsmaczniejsze dania naszej Cafeterji. Oczywiście mogłam była jadać śniadania przed rozpoczęciem mej pracy, nasz szef nie miał nic przeciwko temu, ale wolałam zawsze najpierw na nie zasłużyć.

O wpół do dziewiątej szłam do domu. Na szczęście mieszkałam w bliskości naszej kawiarni; o jedenastej byłam zpowrotem na posterunku. Na „lunch" znowu goście zjawiali się wszyscy naraz, w czasie przerwy obiadowej w fabrykach i w biurach.

I teraz działo się podobnie, jak co rano: goście tłoczyli się do bufetu, każdy uzbrojony w tackę, palcem wskazywał wybraną potrawę, a bufetowa nakładała mu ją; od kasierki wykupywał bon i już siedział przy stoliku, spożywając dary Boże. Wszystko szło w tempie iście amerykańskim, by nie marnować ani chwili drogocennego czasu wypoczynku.

Zmywanie i wysuszanie naczyń trwało do trzeciej po południu i znowu gospodarz nie zwracał wcale na to uwagi, jakie ja i Holender wybieramy dla siebie potrawy. Znowu dwugodzinna przerwa i da capo taka sama robota od piątej do wpół do ósmej.

Za mą pracę dostawałam całkowite utrzymanie, tak samo, jak mój sąsiad inżynier in spe, tylko różnica między nami polegała na tem, że ja o wpół do dziewiątej szłam do domu albo do znajomych, a mój holenderski kolega, u-



zbrojony w rajzbret i pakę książek, jechał do uniwersytetu, żeby słuchać wykładów i do dwunastej w nocy siedzieć w kreślarni...

W Ameryce nikt się nie wstydzi takiej pracy w kawiarni i tysiące studentów w podobny sposób zarabia na swe utrzymanie. W Chicago ogólnie przyjęte jest, że tę, względnie lekką pracę, przede wszystkim powierza się studentom wyższych uczelni i uniwersytetu, politechniki i konserwatorjum.

Nam, przybyszom z Europy, nie wystarczało do życia samo jedzenie i dach nad głową. Przywieźliśmy ze sobą za ocean tęsknotę za strawą duchową. Teatry i koncerty są w Ameryce tak drogie, że o normalnem kupowaniu biletu wprost nie można marzyć. Wystawa rewij i operetek pochłania takie sumy dolarów, że ceny na te widowiska muszą być wygórowane. Kiedyśmy z siostrą pragnęły pójść do teatru, jedna z nas telefonowała do administracji jednego z licznych teatrów:

— Czy nie potrzebne są na dziś wieczór dwie woźne do zamykania lóż?

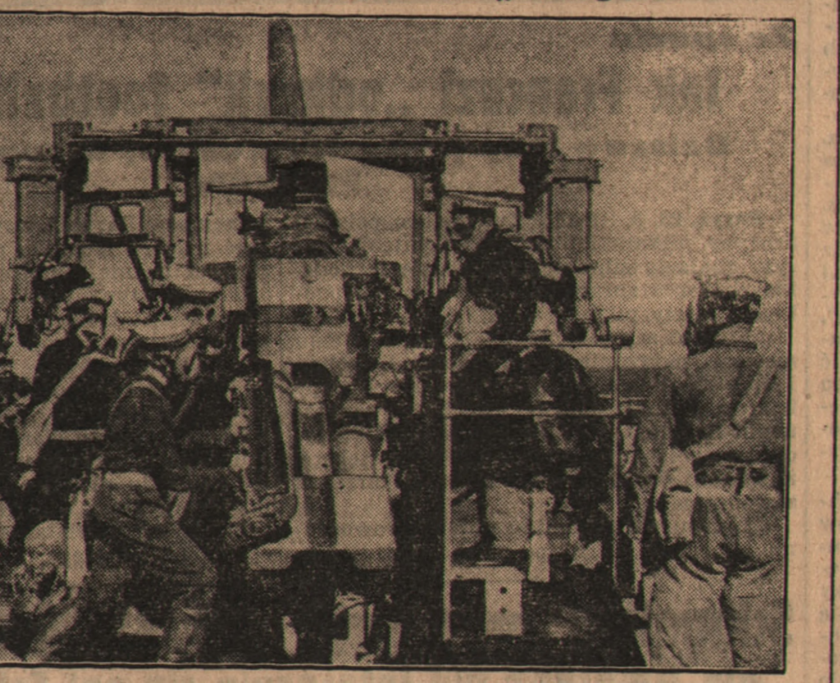
Od czasu do czasu dostawałyśmy odpowiedź, że tak. Wtedy należało wypełnić dwa warunki: primo: mieć czarną jedwabną suknię pod szyję i z długiemi rękawami, i secundo: zjawić się w teatrze na pół godziny przed rozpoczęciem widowiska. „Przełożona od lóż" dawała nam plik programów do ręki, do rozdania ich gratis publiczności i musiałyśmy przybyszom wskazywać miejsca. Numeracja krzeseł jest w Ameryce bardzo uproszczona. Na parterze rzędy zaczynają się od „a" i kończą się na „k", albo na „x", w zależności od wielkości teatru. Wobec tego, że każdy rząd ma jednakową ilość krzeseł, więc nietrudno jest znaleźć krzesło 12b, albo 26p.

Potem, gdy publiczność zajęła już miejsca i zostały zamknięte drzwi, wolno mi było z siostrą usiąść nawet i w pierwszym rzędzie. Już przestałyśmy być woźnemi i nie potrzebowałyśmy się już troszczyć o publiczność. Wprawdzie wystawiane sztuki nie stały na najwyższym poziomie artyzmu, ale każde takie widowisko było dla nas wielce pożądanem urozmaiceniem szarego życia.

Ilekroć jakieś małżeństwo chce wieczorem pójść do teatru, a nie mają służby, boi się dom i dzieci pozostawić bez opieki, zwraca się telefonicznie do takiego biura, gdzie można zamówić wychowawczynię na jeden lub szereg wieczorów. Dowiedziałam się o tem od mej siostry i kiedy tylko traciłam posadę, natychmiast zgłaszałam się do takiego biura. Prawie codziennie otrzymywałam telefoniczne zlecenie: państwo tacy, a tacy przy ulicy X wychodzą dziś wieczór do teatru. Proszę być na miejscu punktualnie o wpół do ósmej. Zabierałam książkę, albo robótkę i szłam na mój dyżur. Podług taksy płacono mi 50 centymów za godzinę. Nie wolno mi było opuścić mego stanowiska, dopóki państwo nie wrócą do domu, bez względu na to, czy to będzie o dwunastej, czy o ósmej rano.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ćwiczenia na lotniskowcu angielskim „Courageous"



Przy armatce przeciwlotniczej

KS. W. KNEBLEWSKI.

U źródeł mistycyzmu i fanatyzmu hiszpańskiego

(Ciąg dalszy) 11)

Z jakiem nabożeństwem obchodzi się lud hiszpański z tymi widomymi wyobrażeniami męki Pańskiej, niech służy wyznanie św. Teresy z Avili w jej autobiografji: „Pewnego dnia gdym weszła do mego oratorjum, spostrzegłam niespodziewanie figurę Chrystusa, przygotowaną, ze względu na mającą się odbyć w klasztorze uroczystość. Przedstawiała ona Zbawiciela, pokrytego ranami i patrzącego przedziwnymi oczyma. Wzruszyła mnie ona do głębi. Czułam się wzburzoną. On dla mnie musiał cierpieć tak wiele. Na myśl niewdzięczności dla tylu ran podniosła się boleść mego serca tak silnie, że na chwilę zdawało się ono pękać z żałości. Rzuciłam się przed mego Zbawiciela, wylewając potoki łez i ślubując Mu, że już Go nigdy nie obrażę."

Widać z tego wszystkiego, jak wiara Hiszpana, siłę swoją czerpie nie tyle z abstrakcji, ani z prawa, z suchego tylko dogmatu czy przepisu, ale ze szczerego przywiązania i czci dla osobowości postaci z tą wiarą związanych, a więc osób: Trójcy Przenajświętszej, Chrystusa Pana, Boga Rodzicy i Świętych.

Może nawet czasem mąci tę wiarę czynnik pogański w jej zewnętrznym pojawie, pozostały jeszcze z czasów najdawniejszych w konserwatywnym mieszkańcu krainy Basków, Asturji, Andaluzji, czy też napoły dzikim góralu, żyjącym w grotach Estramadury. Dzięki jednak tej bezpośredniości i szczerości wiary, tak realistycznie przedstawianej w hiszpańskiej sztuce ikonograficznej choćby u mistrza realizmu ascetycznego, jak Teotocopulosa Greka z Toledo niezrównanego mistrza pędzla, ostała się w katolicyzmie, nie przyjmując iluzorycznej naukowości protestanckiej, mającej dla czci świętej i kultu obrazów ironiczny uśmiech i wzruszenia ramion.

Mistycy hiszpańscy prowadzili swój świętobliwy żywot niejtylko w klasztorach. Niektórzy uważali, że w klasztorze za mało odosobnienia i samotności, przeszkadzało im wspólne pożycie, gdyż odciągało ich ono od głównego celu jakim jest wyłączna chwała Boża i samozaparcie się wszystkiego, co jest światem chociby najdoskonalszym. Sądzili oni w gorliwości tej wprost fanatycznej, że najidealniejsze warunki do uświęcenia się daje życie pustelnicze. To też w Hiszpanii, która jest krajem najskrajniejszego idealizmu, gdzie spotykamy się ze wszystkimi formami — życia pustelniczego, zakonnego, misyjnego, duszpasterskiego, prawdopodobnie może najdłużej w kościele pustelnictwo.

Nie daleko szukać. Wystarczy wspiąć się wyżej ponad klasztor Benedyktynów, żeby znaleźć w najrozmaitszych punktach Monserratu, często mało dostępnych, pozostałe i utrzymane jeszcze w dość dobrym stanie pustelnie — erenie, pamiętające jeszcze VII wiek. Przebywali w nich najwybitniejsi i najświątobliwsi mężowie cnoty, nauk, stanu, wielcy świadkowie potęgi dawnej Hiszpanii i tego wielkiego stanowiska, które sobie kościół wywalczył na tym najdalszym południu i Europy i Ameryki.

Poza starym klasztorem św. Cecylji, w stylu romańskim, sięgającym jeszcze r. 871, istnieje do dziś, podtrzymywaną przed zniszczeniem przez wybitnych konserwatorów Puiga i Cadafalcha „Eremja św. Acisclesa" jedna z najstarszych. W niej to jakiś czas znajdowała się figura cudownej Morenety. Pustelnię tą zniszczyły wojska napoleońskie. Podniesiono ją z gruzów w r. 1858.

Trudnymi dość ścieżkami górskimi, często dość niebezpiecznymi dostajemy się do pustelni św. Michała, jeszcze z XI w., odnowionej w r. 1870. Najcharakterystyczniejsze są atoli eremje w Wielkich Pieczarach de Salpetra. Są to naturalne kawerny, pieczary. Do zwykłego nieraz lochu skalnego dobudowywało się front z drzwiami. Urządzało się jaknajskromniej jego wnętrze i żyło się jaknajprymitywniej na łonie natury i w obliczu nieba, do którego się dążyło przez modlitwę w dzień i w nocy, umartwienie ducha i ciała, posty, włosiennice i biczowania.

Pomiędzy tymi eremiami była pewna łączność. Miały one swego Wikarjusza Generalnego, zajmującego pustelnię św. Anny. Zarządzał on trzema grupami eremitów. Każda z nich miała swą nazwę, a więc Tebańska, Tebaidzka i Taborska, przypominające pustelnie pierwszych wieków chrześcijaństwa, rozrzucone po wybrzeżach Afryki. Poszczególne kawerny znowu były pod wezwaniem świętych pustelników.

Pielgrzymi monserraccy najczęściej odwiedzają pustelnię św. Jana i św. Hieronima, przy których stoją również kapliczki, niedawno odrestaurowane. Najsłynniejszą jest atoli „Eremja Trójcy Świętej". Pozostały z niej tylko ruiny. Mieszkał w niej towarzysz wędrówek Kolumba, słynny O. Bernard Boil.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Życie muzyczne Pomorza wkroczyło na nowe drogi

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Pom. Tow. Muzycznego

Po dwuletniej przerwie odbyło się w niedzielę w sali Konserwatorium **nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego,** poświęcone przede wszystkim sprawozdaniom kuratora i dyrektora Konserwatorium oraz **uchwaleniu nowego statutu.**

Zebranie zagaił kurator towarzystwa p. sędzia S. A. **Alojzy Herman,** wygłaszając następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE KURATORA P. SĘDZIEGO HERMANA

Szeroko rozwinięte życie muzyczne jest dowodem wysokiej kultury artystycznej nie tylko poszczególnych jednostek utalentowanych, lecz świadczy również w sposób dobitny o kulturze otoczenia, o kulturze społeczeństwa, wśród którego jednostki te żyją. Podobnie jak sztuki plastyczne tak i muzyka wymaga do swego istnienia atmosfery przychylnego ustosunkowania się, zrozumienia jej znaczenia i uznania jej wartości dla ducha.

Toruń, jako miasto o szerokich możliwościach kulturalnych, zrozumiał znaczenie stworzenia takiej atmosfery, któraby stała się warunkiem rozwoju życia muzycznego w tym stopniu, iżby zaspokoiło ono nietylko głód artystyczny samego miasta, lecz promieniowało szeroko na całe Pomorze, którego jest stolicą. Już w pierwszych latach niepodległości rodzi się na Pomorzu myśl zorganizowania szkoły muzycznej o charakterze szkoły wyższej. W ks. pamiątkowej Pom. Tow. Muzycznego znajdujemy druk następujący: — „Konfraternia Artystów w Toruniu na posiedzeniu dn. 18 marca 1921 r. uchwaliła powołanie do kycia Towarzystwa Muzycznego, w którego skład wchodziliby wszyscy miłośnicy muzyki, a którego celem byłoby szerzenie kultury muzycznej w Toruniu i na Pomorzu". I istotnie! W niedługim czasie miłośnicy muzyki łączą się w Pom. Tow. Muz., obok którego — przy życzliwem poparciu władz i społeczeństwa toruńskiego, zostaje utworzone konserwatorjum muzyczne. Odtąd działalność Pom. Tow. Muz. nie ustaje ani na chwilę mimo, iż po latach nadzwyczajnej prosperity musiało nieraz walczyć z bardzo wielkimi trudnościami. Tow. nie zaprzestało swej działalności, chociaż prace musiało wówczas prowadzić na węższych podstawach aniżeli pierwotnie pomyślano. W tym czasie daje się odczuć dotkliwie brak bliższego kontaktu Tow. z szerszymi kręgami społeczeństwa. Dają się słyszeć głosy, wskazujące na to, że nie brak jest entuzjastów muzyki, dla których jest ona niezbędnym elementem życia kulturalnego. Mimowoli przypomina nam się tutaj to, co wielki i mądry nasz pisarz Kraszewski nam opowiada: że są ludzie, dla których muzyka wedle dowcipnego wyrażania francuskiego pisarza jest najkosztowniejszym z hałasów. Ale są inni — posiadający szósty zmysł harmonii, dla których ona pokarmem, ciałem myśli — nie mogących inaczej się uprzytomnić, — światem całym — niedostępnym mowie, nie dającym się odtworzyć barwą, ni linią, ni słowem... ni światłem ni żadnym z języków któremi mówi stworzenie... o niestworzonym, o nieśmiertelnym. Dla tych istot jest muzyka jak słońce, powietrze, jak pieśń, jak chleb, jak idea Boga, jak wiara nieśmiertelność!!

To też nic dziwnego, że koncert urządzony przez P. T. M. w dniu 23 lutego 1936 r. w sali Dworu Artusa w Toruniu, na którym wystąpił jeden z najlepszych uczniów mistrza Paderewskiego, p. Sztompka, odbył się przy wypełnionej sali. Koncert ten był pierwszym z całego cyklu koncertów, które były i będą z jednej strony manifestacją polskiej kultury muzycznej, z drugiej strony miały się stać bodźcem dla społeczeństwa w kierunku należytego głębszego umuzykalnienia. Prace P. T. M. były prowadzone i wykonywane pod hasłem: — wytrwale a stale —, zwłaszcza że do realizacji i wytkniętych celów niezbędna była i jest współpraca i wysiłek całego społeczeństwa.

P. T. M. pragnie skupić w ramach swej organizacji wszystkich tych, którym rozwój muzyki leży na sercu i którzy doceniając jej znaczenie dla kultury duchowej, bez względu na to, gdzie oni na Pomorzu mieszkają. Chcąc być istotnie tą osią całego ruchu muzycznego na Pomorzu, P. T. M. musi dostosować do swych zadań swój statut i tak zreorganizowane i puszczone w tej nowej organizacyjnej szacie na szersze fale pomorskiego życia codziennego niech się rozwija, niech postępuje ciągle naprzód w krzewieniu kultury muzycznej w kraju i propagowaniu muzyki polskiej poza granicami Rzeczypospolitej aby w ten sposób u swoich wzmocnić zaufanie do polskiej pracy muzycznej i obcych zmusić do oddania tejże pracy należnego jej szacunku.

Pod tym kątem widzenia otwieram dzisiejsze nadzwyczajne walne zebranie członków Pom. Tow. Muzyczne i witam wszystkich tu obecnych, a zwłaszcza p. maj. Jarosławskiego, majstra Konfraterni naszej kolebki.

* * *

Na przewodniczącego wybrano przez aklamację p. mjr. **Jarosławskiego,** na sekretarza p. **prof. Stefana.** Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć śp. dyr. Łopatyńskiego i Antoniego Szymańskiego, po czym zebrani wysłuchali obszernego sprawozdania kuratora.

SPRAWOZDANIE KURATORA

W sierpniu 1935 r. mianowany został rozporządzeniem Pom. Urzędu Wojew. kuratorem PTM. p. sędzia Alojzy Herman. Stan towarzystwa i konserwatorium był opłakany. Zadłużenie było wielkie, lokal nieopłacany, niewiadomo było kto sprawuje rządy w towarzystwie i uczelni, grono profesorskie nie otrzymujące swych honorariów stało się jednym z głównych wierzycieli i wywierać poczęło nie zawsze pożądany wpływ na kierownictwo uczelni. Stosunek społeczeństwa do instytucji — był niejednolity, jedni byli jej bezkrytycznie przychylni inni wręcz usposobieni wrogo.

P. kurator z wdzięcznością wspomina współpracowników swych w tym niezmiernie trudnym okresie: gospodarczo-finansową stroną zajął się energicznie p. inż. **Fabianowski, p. Drzewiecka** płaciła czynsz z własnych pieniędzy, aby nie dopuścić do eksmitowania uczelni, bardzo lojalnie ustosunkował się też do kuratora śp. dyr. **Łopatyński.** Pomimo wszystko jednak niezwykle trudna była decyzja: czy dążyć do uzdrowienia instytucji, czy też raczej ją zlikwidować. Ostatecznie **uznając konieczność istnienia tak doniosłej placówki kulturalnej postanawia p. kurator przeprowadzić gruntowną jej sanację;** wydaje więc szereg zarządzeń doraźnych, zmierzających do unormowania stosunków finansowych do zaspokojenia wierzycieli, wyjaśnienia stosunku profesorów do uczelni. Dzięki życzliwemu stosunkowi Pom. Woj. KKO, udaje się jako tako uniknąć katastrofy finansowej.

W trakcie tych pierwszych poczynań następuje nagły zgon śp. dyr. Łopatyńskiego.

Na konferencji z przedstawicielem Min. WR i OP rzuca p. kurator myśl stworzenia jednej zdrowej wielkiej instytucji muzycznej pod fachowym kierownictwem. Koncepcja połączenia konserwatorium z prywatną szkołą muzyczną upadła wskutek odmowy p. Musiałkowskiej.

W porozumieniu z ministerstwem WR i OP. pozyskany został z dniem 1 stycznia 1936 na dyrektora konserwatorium PTM znany kompozytor Piotr **Perkowski,** który z energią i zapałem zabrał się do zupełnej reorganizacji konserwatorium.

Unormowano sprawę gaż profesorskich, jednolitego kierownictwa, wprowadzono rygor i porządek, jeszcze pod koniec roku szkolnego udało się uzyskać nowy lokal w Dworze Artusa, umeblować i sprawić tak konieczne nowe instrumenty. Skompletowane zostało nowe grono profesorskie i powoli wracać poczęło zaufanie do Konserwatorium. Życzliwie ustosunkowała się do poczynań tych cała prasa, zarówno pomorska jak i ogólnopolska oraz dyrekcja Rozgłośni Pomorskiej dla której dźwignięcie się z upadku tak ważnej placówki muzycznej było sprawą bardzo bliską. Tak samo czynniki zarówno rządowe, jak krajowe i miejskie okazują odnowionemu Pom. Tow. Muzycznemu swe życzliwe poparcie.

(Ciąg dalszy sprawozdania z powodu braku miejsca odłożyć musimy do następnego numeru).

Swiecie

— **Nowy zarząd Rodziny Urzędniczej.** W ostatnich dniach odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej. Na zebraniu dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: prezes — p. starościna Cwinarowiczowa; wiceprezes — p. wicestarosta Dołżycki, sekretarz — p. Szostakowa, zast. sekretarza — p. Górska, skarbnik — p. naczelnik poczty Kamrowski, zast. skarbnika — p. kontroler Madeja; członkowie Zarządu: pp. inspektor Cichocki i dyr. Makiłła.

W tych dniach odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Zarządu.

Jak wynika z powziętych uchwał, nowy Zarząd zamierza rozwinąć bardzo intensywną działalność w kierunku scalenia życia urzędniczego na terenie powiatu świeckiego, zacieśnienia węzłów towarzyskich, zorganizowania czytelni, wycieczek krajoznawczych, sekcji instrumentalno-wokalnej, dramatycznej, gimnastycznej i t. p.

Skład Zarządu daje gwarancję, że w Rodzinie Urzędniczej w powiecie świeckim nastąpi duże ożywienie i że zamierzone cele będą zrealizowane.

— (ś) **Rezultaty podwieczorków bridżowych.** Miejscowy oddział Zw. Pracy Obyw. Kobiet zainicjował przed szeregu tygodniami, co wtorek po południu i wieczór podwieczorki bridżowe w cukierni p. Kucharskiego i to w tym celu by zebrać jakieś fundusze na cele stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem jaka znajduje się pod zarządem tegoż oddziału.

Podwieczorki te przyniosły dotąd w rezultacie kwotę 178,20 zł to też oddział czuje się w obowiązku serdecznie podziękować wszystkim tym którzy przyczynili się swym udziałem do takich wyników kasowych.

Od wtorku 30 bm. począwszy podwieczorki będą połączone z dancingiem.

Przy tej okazji należy dodać że oddział Związku przygotowuje też „święconkę" dla biednych dzieci korzystających z opieki stacji.

Wspomnienia z dawniejszych dni tułaczki...

Reemigranci i optanci obradowali w Grudziądzu — Złożenie wieńca pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza

W ub. niedzielę, dnia 20 bm. odbył się w Grudziądzu w hotelu p. Kellasa **walny zjazd delegatów kół Związku Reemigrantów i Optantów Rzeczypospolitej,** na który przybyli reprezentanci poszczególnych środowisk reemigranckich na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Związek Reemigrantów i Optantów istnieje od 1920 r. Po szeregu latach intensywnej pracy nastąpiło pewne zaniechanie czynności, które wznowiono dopiero w 1931 r. Związek grupuje 18 kół; 10 kół na terenie województwa pomorskiego i 8 kół na terytorium województwa poznańskiego i innych. Siedzibą związku jest Toruń. W roku bieżącym funkcję prezesa sprawuje w zastępstwie wiceprezes I. p. Jan Stanisławski, radny miejski miasta Bydgoszczy. Oprócz reemigrantów i optantów mają prawo należenia do związku i ci działacze polityczni i oświatowi, którzy wprawdzie nie mieli stałego miejsca pobytu za granicami terytorium Polski, ale w emigracji pracowali. Większą część członków stanowią **reemigranci i optanci z Westfalii, Nadrenii i Prus Wschodnich.** Z tych ostatnich jest **dużo optantów pochodzących z Warmii.** Mniej liczni są reemigranci z Ameryki i Rosji, oraz innych części świata. Zaznaczyć wypada, że bogatsi reemigranci nie objawiają chęci należenia do organizacji.

Ta poważna liczba Polaków, **zahartowanych na obczyźnie w walce o utrzymanie ideałów polskości i w walce o byt,** pracuje w Wolnej Polsce nad ugruntowaniem zasad obywatelskich wśród swoich członków. Odbywa regularnie zebrania, na których omawia aktualne zagadnienia wytyczone przez statut Związku. Przewodnikiem w pracy oświatowej w Kole grudziądzkim jest p. **Fr. Szychliński,** profesor gimnazjum żeńskiego, który swego czasu był przewodnikiem oświatowym Polaków w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Przebieg walnego zjazdu Związku Reemigrantów i Optantów w ub. niedzielę w Grudziądzu był następujący: O godz. 8-ej powitał w hotelu p. Kellasa przybyłych delegatów prezes koła grudziądzkiego p. **Konkol,** po czym wszyscy z sztandarem na czele udali się do kościoła farnego **na mszę św.,** którą odprawił ks. dr. **Pastwa.** Po nabożeństwie udano się w karnym ordynku **przed pomnik Nieznanego Żołnierza,** by u jego stóp złożyć **piękny wieniec.**

O godz. 11 rozpoczęły się obrady zjazdu, które zagaił p. o. prezes Związku p. **Jan Stanisławski** z Bydgoszczy hasłem górników westfalskich: **„Szczęść Boże!",** witając wiceprezydenta m. Grudziądza p. posła **Michałowskiego,** przedstawiciela Polskiego Związku Zachodniego p. mgr. **Tomaszewskiego** i reprezentantów prasy.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zjazdu przez sekretarza p. Józefa **Młyńskiego** z Bydgoszczy powołano prezydium zjazdu w osobach: p. **Toppmayer** — Grudziądz — przewodniczący, p. **Betański** — Bydgoszcz — wiceprzewodniczący, p. **Wagnerówna** — sekretarz, pp. **Kempa** — Bydgoszcz i **Misiaczyk** — Toruń — ławnicy.

Następnie p. poseł **Michałowski** i redaktor **„Dnia Grudziądzkiego"** p. Bagiński wygłosili przemówienia powitalne, podkreślając zasługi przedwojennej emigracji polskiej, zwłaszcza w Niemczech, **około wskrzeszenia Państwa Polskiego.**

W dalszym ciągu obrad delegat Polskiego Związku Zachodniego w Grudziądzu p. mgr. **Tomaszewski** wygłosił referat pt. **„O duchową łączność reemigrantów i optantów z Polakami w ziemiach niewyzwolonych".**

Po przerwie obiadowej poszczególni członkowie zarządu Związku wygłosili sprawozdania z całorocznej działalności, z których wynika, że ważna ta organizacja boryka się ciągle z trudnościami finansowymi. W wyniku dyskusji zjazd uchwalił absolutorium dla ustępującego Zarządu.

Nowo wybrane władze Związku Reemigrantów i Optantów przedstawiają się jak następuje:

Zarząd: Stanisławski — Bydgoszcz — prezes, Konkol — Grudziądz — I. wiceprezes, Krygier — Toruń — II. wiceprezes, Młyński — Bydgoszcz — sekretarz, Toppmayer — Grudziądz — zast. sekr., Popowski — Bydgoszcz — skarbnik, Betański — Bydgoszcz — zast. skarbn., Maliszewski — Grudziądz i Misiaczyk — Toruń — ławnicy.

Komisja rewizyjna: Szeląg Franc. — Bydgoszcz, Wagnerówna — Grudziądz, Józwowicz — Toruń.

Sąd Honorowy: Szymański — Grudziądz, Szeląg Jan — Bydgoszcz i Kempa Bydgoszcz.

Dodać należy, że prezesem honorowym wybrano p. Wiśniewskiego, a członkami honorowymi zasłużonego działacza w Kanadzie i Stanach Zjednocz. profesora gimnazjum żeńsk. w Grudziądzu Fr. Szychlińskiego. W wolnych głosach i wnioskach uchwalono ścisłą współpracę z Polskim Związkiem Zachodnim.

Okrzykami **na cześć Rzplitej, Jej Prezydenta i Marsz. Śmigłego - Rydza** reemigranci i optanci zakończyli swój zjazd, **pełen wspomnień dawniejszych dni tułactwa.**

Monety arabskie z przed 30 wieków

odkopane w pow. szamotulskim

We wsi Lubowo w pow. szamotulskim jeden z rolników zajęty wykopywaniem starego pnia dębu na terenie swej posiadłości znalazł naczynie gliniane z kształcie doniczki. W naczyniu tym znajdowały się duże monety srebrne wielkości 5 złotówki. Jak wykazały badania przeprowadzone przez prof. U. P. dr. Zakrzewskiego, są to monety arabskie z wieku około 900 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Na 31 dostarczonych monet Muzeum Wielkopolskiemu, tylko jedna jest złamana, natomiast pozostałe zachowane są w stanie dobrym. Znalezienie tych przedmiotów dowodzi, że mieszkańcy Ługowa już przed 30 wiekami utrzymywali kontakt i stosunki handlowe ze wschodem.

Nowemiasto

— **Z kursu kroju.** Z ramienia Kat. Związku Młodzieży ż. w Pelplinie przybyła ostatnio do Nowegomiasta fachowa instruktorka kroju p. Łońska Olga, która zorganizowała tu 3-tygodniowy kurs kroju trwający od 26 lutego do 20 marca br. Opłata za 100 lekcyj kursu wynosiła 5 zł Na kurs ten zapisało się 69 panien. Z powodu dużej ilości zgłoszeń kurs musiano podzielić na dwa działy dzienny i wieczorny. Dzięki gorliwej pracy instruktorki kurs ten wśród naszej młodzieży żeńskiej cieszył się wielkim powodzeniem.

— **Kursy sadownicze.** Z inicjatywy Tow. Rolniczego Powiatowego na pow. lubawski zostały zorganizowane kursy sadownicze, które się odbędą w następujących miejscowościach: wtorek dnia 23 bm. o godz. 14 w Omulu; środa 24 bm. o godz. 14 w Lubawie; czwartek 1 kwietnia o godz. 14 w Sampławie; czwartek 8 kwietnia o godz. 14 w Boleszynie. Kursy będą przeprowadzane z demonstracjami opryskiwania drzew, przeto prosi się o liczny udział członków Kółek Rolniczych.

— **Za żebractwo i włóczęgostwo.** W ostatn. czasie przytrzymała policja w naszym mieście dwóch osobników i to Płocha Feliksa z okolic Siedlec i Gęsiora Stan. z okolic Przemyśla za żebractwo i włóczęgostwo. Odstawieni do tut. Sądu Grodzkiego w postępowaniu doraźnym zasądzeni zostali na umieszczenie w Zakładach przymusowej pracy w Chojnicach.

Lubawa

— **Z obrad rady gminnej Mroczno.** W lokalu szkoły powsz. pod przewodnictwem wójta p. Przeczewskiego odbyło się posiedzenie rady gminnej. Tematem obrad było uchwalenie budżetu na r. budżetowy 1937/38. Ogólny budżet uchwalono na kwotę złotych 12.219,91. Rozchody przedstawiają się następująco: Zarząd ogólny kwotę 5.887,71 zł., oświata 2.528,—, oraz opieka społ. 2.161,50 zł. W dalszym ciągu uchwalono statut podatków gminnych na 1937/38 oraz podatek komunalny do podatku państwowego.

Polski Czerwony Krzyż na Pomorzu
w roku 1936

W niedzielę dnia 21 bm. na sali posiedzeń Rady Miasta Torunia odbył się doroczny Zjazd przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża z terenu Okręgu Pomorskiego, obejmującego całe przyszłe Wielkie Pomorze. Celem zjazdu były wybory Okręgowej Rady, która w myśl nowego Statutu P. C. K. jest zwierzchnią władzą Okręgu i składa się z prezesów i delegatów Oddziałów P. C. K. oraz wybranych 40-tu członków i 20-tu zastępców. Zjazd obesłany był bardzo licznie. Ponieważ Zarząd Okręgu uprzednio przeprowadził pracę organizacyjno-przygotowawczą, przeto wybory do Rady poszły sprawnie i jednomyślnie. Skład nowej Rady obejmuje listę najpoważniejszych osób, (w myśl wskazań Statutu) przeważnie z Torunia, jako siedziby władz okręgowych. Rada reprezentuje wszystkie odłamy społeczeństwa, władz cywilnych, wojskowych i duchownych, organizacji kulturalnych, gospodarczych itp. Nowowybrana Rada przystąpiła natychmiast do pracy, odbywając swoje pierwsze zebranie celem wysłuchania i zatwierdzenia sprawozdania z działalności Zarządu Okręgu Pomorskiego P. C. K., wyboru nowego Zarządu Okręgu, zatwierdzenie preliminarza budżetowego oraz pracy na rok 1937.

Obradom przewodniczył Pomorski Starosta Krajowy p. Wincenty Łącki, długoletni przewodniczący Okręgowego Komitetu P. C. K.

Zarząd Okręgu przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności wydane w druku w formie pięknie opracowanej książeczki rozesłanej uprzednio do wszystkich zainteresowanych. Dla tego też sprawozdania z poszczególnych dziedzin pracy nosiły raczej charakter krótkich i nie męczących wyjaśnień prezesa, i skarbnika Zarządu. Sprawozdanie to oświetla trudną, a jednak owocną pracę Czerwonego Krzyża na Wielkim Pomorzu. Walcząc z trudnościami spowodowanymi ogólnopaństwowym kryzysem gospodarczym oraz skierowaniem wysiłku społecznego do akcji Pomocy Zimowej dla bezrobotnych Zarząd Okręgu nie tylko nic nie utracił z dawnego dorobku, lecz do tego dorobku dodał bardzo wiele zdobyczy nowych.

Dochód ten widoczny jest na każdym odcinku pracy P. C. K. W pierwszym rzędize wzrosło pogotowie sanitarne, a szczególnie wzrosła liczba wyszkolonego personelu, który tworzy jakoby wielką armię rezerwową, przeznaczoną do obrony wnętrza kraju. Liczba wyszkolonych ratowników PCK. podwoiła się i osiągnęła 3 tysiące osób wyszkolonych. Przeprowadzono 12 kursów dla sióstr pogotowia P. C. K. które przygotowały nowe zastępy sanitariuszek i których na terenie Okręgu jest obecnie 400. Bardzo owocnie pracowały stacje ratownictwa morskiego i rzecznego w Chodzieży, Gdyni, Pucku i Toruniu. Rozwinięto prace organizacyjne w dziedzinie ratownictwa drogowego, szkoląc i zaopatrując w apteczki ponad 80 posterunków ratowniczych — drogowych. Samochody sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża w liczbie 20 wyjeżdżały w 635-ciu wypadkach przebywając ponad 20 tys. kilometrów w ciągu ostatniego półrocza.

Rozwinięto szeroką akcję propagandy. Praca nad młodzieżą wyraziła się w istnieniu około 400-tu Kół Młodzieży PCK z 22 tys. młodych członków PCK. Urządzono pierwszą kolonię letnią nad morzem dla młodzieży całego kraju. Akcja społeczna obejmuje szereg ośrodków zdrowia, poradni, stacji opieki nad matką i dzieckiem kropli mleka, świetlic, stacji ratowniczych. Zatrudnione są wykwalifikowane higienistki lotne, które prowadzą akcję higieny społecznej na wsiach. Nie uchylił sie Polski Czerwony Krzyż od współudziału w akcji Pomocy Zimowej dla bezrobotnych i niemal w każdym Komitecie Lokalnym okazał pomoc personalną, pieniężną i materiałową.

Bilans Zarządu Okręgu zamyka się sumą — 386 tys. zł., suma bilansów Oddziałów dodaje do tego 332 tys. Dochód i rozchód za rok 1936 wynosi około 134 tys. zł., a preliminowany rozchód na rok przyszły obejmuje sumę 118 tys. w terenie i 164 tys. w Zarządzie Okręgu.

Rada Okręgowa zatwierdziła sprawozdanie Zarządu Okręgu oraz preliminarz i program pracy na rok 1937. Dokonano wyboru do Zarządu Okręgu, który pozostał prawie bez zmian, a mianowicie: dr. Ignacy Dziedzic — prezes, p. Starościna Irena Łącka i p. dr. Czesław Bydałek z Inowrocławia — wiceprezesi, dr. Maria Jachimowska — sekretarz, naczelnik St. Zmurko — skarbnik, nacz. dr. B. Krippendorf — szef sanitarny, płk. dr. Leon Strehl — szef zaopatrzenia i członkowie pp. dyr. K. Sobolewski, dr. Jan Betlejewski, płk. dr. M. Dietrich, ks. prałat dr. Fr. Jank, i kierownik szkoły J. Rychcik.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Bilewicz-Stankiewicz, Stark, Zaremba, Januszkiewicz, Kotliński, Tytulski. Do Okręgowej Komisji Kół Młodzieży powołano pp.: Inspektora Szkolnego Adamowicza Leona, dr. Dadlezównę Marię z Grudziądza, Sadowskiego Stefana, nauczyciela, dr. Śliwińską Marię i Szpręglewską Marię — dyr. Gimnazjum Żeńskiego.

Jako delegatów do Rady Głównej mianowano pp.: Pomorskiego Starostę Krajowego W. Łąckiego i d-rową Zofię Szubertową z Bydgoszczy.

Przed zamknięciem obrad obecni owacyjnie podziękowali p. Staroście Łąckiemu za długoletnią pracę dla P. C. K. na stanowisku Prezesa Okręgowego Komitetu P. C. K. Również nagrodzono uznaniem trudną i owocną pracę Zarządu Okręgu.

„Sprawozdanie" z działalności Zarządu Okręgu Pomorskiego za rok 1936, wydane w pięknej formie i w dużej ilości egzemplarzy (2 tysiące) a rozesłane do szerokich sfer społecznych, przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia uświadomienia społeczeństwa na odcinku pracy P. C. K., która wszak jest wzmożeniem pogotowia narodowego i wyrazem najszlachetniejszych pierwiastków duszy ludzkiej, streszczających się w haśle: „Miłość i miłosierdzie".

✝

W dniu 22 marca 1937 r., zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ś. p.

JULIAN CZECHOWSKI

przeżywszy lat 61, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 17, na cmentarzu św. Józefa w Gdańsku Am Olivaer Tor.

1922

Programy radiowe

Środa, 24 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Franc. Schubert (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dlo szkół. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Patrz programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Tradycyjny przekładaniec" — pogadanka, wygłosi Mirosława Radzińska. 13.00 Patrz programy lokalne. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.10 „Zagadka historyczna" — w opracowaniu Janiny Porazińskiej — audycja dla dzieci starszych. 16.53 Koncert wileńskiej orkiestry salonowej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna). 17.10 „O Polskim Białym Krzyżu" — odczyt. 17.20 „Gorzkie Żale" — audycja religijna w opracowaniu W. Chremowiczowej z udziałem chórów i orkiestry. Recytacje w wykonaniu artystów teatr. Transmisja z kościoła św. Ignacego (z Wilna). 17.50 „Rozmowa z ministrem Franciszkiem Druckim - Lubeckim" (wywiad fikcyjny) — przeprowadzi Roman Zrębowicz. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Na pełnym gazie" — pogadanka wygł. Ryszard Walczak. 18.20 Patrz programy lokalne. 18.50 „Z doświadczeń w uprawie nowych roślin pastewnych" pogadanka, Antoniego Piątkowskiego. (Katowice i Łódź nadają aud. lok.). 19.00 „Stara Agnieszka" — obrazek z powieści Józefa Kiesielewskiego p. t. „Powrót". 19.20 Patrz programy lok. 20.45 „Chwilka Biura Studiów". 20.55 Dziennik wieczorny. 21.05 Pogadanka aktualna. 21.10—21.15 Przerwa. 21.15 Koncert chopinowski w wykonaniu laureata (pierwsza nagroda) III-go Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. (Transmisja do St. Zjednoczonych Ameryki Płn. i Niemiec). 21.45 Jan Sebastian Bach: „Czym jest ból i czym cierpienie" Kantata Nr. 209 na sopran i orkiestrę kameralną. Transmisja z Małej Sali Starego Teatru w Krakowie. 22.10 Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Feliksa Rybic[illegible]—23.30 Patrz programy lokalne Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka (płyty z Warszawy). 12.03—12.40 L. v. Beethoven: [illegible] fortepianowy (płyty z Warszawy). 13.00—14.00 Muzyka (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiadomości społeczne. 15.40 Z utworów Beethovena (płyty). 16.00—16.10 Poznajmy pisarzy pomorskich — „Anna z Bardzkich - Karwatowa" — Poezja wielkopolska recytacja w opracowaniu Andrzeja Bukowskiego. 18.20 Śpiewne utwory wiolonczelowe w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego. Przy fortepianie Irena Kurpisz - Stefanowa. 18.45—18.50 Program na jutro. 19.20—20,45 Koncert życzeń — radiosłuchacz ma głos.

ZAGRANICA

20.00 Kopenhaga. Koncert Beethovenowski. 21.00 Rzym. „Dziewcze z zachodu" — opera Pucciniego (transmisja z La Scali). 21.00 Bruksela flam. Koncert orkiestry symfonicznej. 21.30 Radio Paris. „Wilhelm Tell" — opera Rossiniego.

Czwartek, 25 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Patrz programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Patrz programy lokalne. 13.00 Patrz programy lokalne. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.20 „Przyjaciel z kniei" — opowiadanie Jana Szczepkowskiego — dla dzieci starszych. 15.35 Średniowieczne pieśni postne — audycja muzyczna w opracowaniu Kazimierza Plucińskiego i Stefana Poradowskiego (z Poznania). Wykonawcy: chór i soliści. 17.05 „Pogotowie opiekuńcze" — odczyt — wygłosi Róża Łubieńska (z Krakowa). 17.20 9-ta audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Ludwika v. Beethovena". 17.50 „Książka i wiedza": „O paru książkach podróżniczych" — wygł. prof. Stanisław Sumiński. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Komunikat śniegowy (z Krakowa). 18.13 Wiadomości sportowe. 18.20 Patrz programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska p. t. „Biedaczyna Chrystusowy". Napisał Leopold Staff. 19.30 Koncert muzyki greckiej w dniu święta Grecji. Wykonawcy Anthea van Veck (sopran), Konrad Żelechowski (baryton) oraz Loris i Ida Margaritis (dwa fortepiany) akomp. prof. Ludwik Urstein. 20.00 „Wśród wołyńskich osadników wojskowych" — pogadanka wygł. dr. Stan. Bac (ze Lwowa). 20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie ok. godziny 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.30 Patrz programy lokalne. 23.00—23,30 Patrz programy lok. Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Jerzy Fr Haendel (płyty z Warszawy. 12.03—12.40 L. v. Beethoven: Symfonia c-moll nr. 5 (płyty). (ork symf. pod dyr. Feliksa Weingartera). 12.50—13.00 „Łubiny" — pogadanka rolnicza wygłosi inż. Stanisław Stankiewicz. 13.00—14.00 Koncert symfoniczny z udziałem solisty — płyty. 15.15 Orbis mówi. 15.18 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 16.05—16.20 „Co słychać na Pomorzu" — felieton wygł. Stanisław Nowakowski. 18.20 Claude Debussy: Morze — poemat symfoniczny — płyty. 22.30—23.00 Chwila zadumy — płyty.

ZAGRANICA

16.15 Droitwich. Koncert ork. z udz. pianisty Aleksandra Borowskiego. 18.40 Budapeszt. Recital fortepianowy E. Dohnanyi'ego. 19.00 Lille. Kwadrans polski. 19.45 Budapeszt. „Pasja wg. św. Jana" — J. S. Bacha. 20.00 Praga. „Faust" — poemat dramatyczny oGethego z muz. Jaremiasza. 20.05 Beromuenster. „Stabat Mater" — Pergolesego. 20.15 Radio Romania. Koncert symfoniczny. 20.30 Londyn Reg. Koncert fort. Gershwina. 21.00 Rzym. „Pasja wg. św. Mateusza" — Perosiego. 21.10 Frankfurt. Koncert Chopinowski w wykonaniu Alfreda Hoehna. 21.30 Wieża Eiffla. „Pelleas i Melisanda" — dramat Maeterlincka z muz. Debussy'ego. 23.10 Bruksela franc. Recital fortepianowy Ignacego Blochmana.

WIELKI TYDZIEŃ W PROGRAMACH MUZYCZNYCH

Radiowe wykonania arcydzieł muzyki religijnej

Programy Polskiego Radia przyniosą w Wielkim Tygodniu rzadką okazję wysłuchania całego szeregu utworów religijnych największych mistrzów muzyki kościelnej, począwszy od skromnych pieśni wielkopostnych aż po wielkie misteria, pasje i oratoria.

W sobotę z Wilna usłyszymy cały szereg pieśni wielkopostnych; we czwartek pieśni wielkopostne średniowieczne.

Specjalną audycję wielkopiątkową nadaje Lwów Katowice zaś starą „Pieśń o Męce Pańskiej."

Z audycyj większych wymienić należy wspaniałą kantatę Bacha p. t. „Czym jest ból, a czym cierpienie" w wykonaniu krakowskiej orkiestry smyczkowej i solistów. Również w środę z wileńskiego kościoła św. Ignacego transmitowane będą gorzkie żale. W sobotę Poznań nadaje „Misterium o Zmartwychwstaniu Pańskim", oraz genialną „Pasję św. Mateusza" Jana Sebastiana Bacha.

Poza pieśniami względnie audycjami skomponowanymi w pewną całość ideową, wiele miejsca w programach muzycznych Wielkiego Tygodnia, zajmują audycje muzyki kościelnej składającej się z rozmaitych dzieł instrumentalnych i wokalnych wielkich mistrzów.

W piątek wieczorem Polskie Radio nadaje oratorium Haendla p. t. „Mesjasz".

Recitale organowe i fortepianowe przynoszą dzieła o charakterze religijnym albo też głęboko poważnym, jak np. Recital organowy Fr. Lubricha w piątek. Również poważny charakter noszą koncerty transmitowane z Filharmonii i Konsrw.

Koncert chóru w Dijon nadany z płyt w czwartek przyniesie utwory religijne mistrzów Odrodzenia włoskiego.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ

Czwartek 25, o godzinie 16.05 Stanisław Nowakowski omówi kronikę wydarzeń z terenu Pomorza.

26 w piątek o godzinie 12.50 w programie dla rolników wygłoszona zostanie pogadanka na temat jęczmienia browarowego. Celem tej pogadanki będzie zainteresowanie rolników uprawą tego zboża. Audycję tę opracował Stanisław Piechociński.

✝

ś. p.

WITOLD BETHKE

Księgowy Głównej Kasy Miejskiej

zmarł w dniu 21 marca 1937 r. w 35 roku życia.

W Zmarłym stracił Zarząd Miejski pracownika obowiązkowego i sumiennego.

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 marca 1937 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza nowo-farnego.

KALENDARZYK

Środa, 24. 3. Gabriela
Czwartek, 25. 3. W. Czwartek
Piątek 26. 3. W. Piątek

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 23. 3.: Kraków — 1,60 (1,70); Zawichost + 2,14 (2,09); Warszawa + 2,42 (2,62); Płock + 2,89 (3,10); Toruń + 4,01 (4,25); Fordon + 4,01 (4,12); Chełmno + 4,04 (4,10); Grudziądz + 4,24 (4,35); Korzeniewo + 4,51 (4,64); Piekło + 4,70 (4,85); Tczew + 4,72 (4,80); Einlage + 3,20 (3,30); Schiewenhorst + 2,94 (3,10).
Temperatura wody w Wiśle + 2,5 (2,7).
Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

Wiadomości kościelne

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW PODCZAS WIELKIEGO TYGODNIA I ŚWIĄT WIELKANOCNYCH W KOŚCIELE GARNIZONOWYM:

W środę, dnia 24 marca słuchanie spowiedzi od godz. 17-tej.

W Wielki Czwartek nabożeństwo o godzinie 9-tej.

W Wielki Piątek nabożeństwo o godz. 8-mej.

W Wielką Sobotę nabożeństwo o godz. 7-mej.

Rezurekcja w niedzielę, dnia 28 b. m. o godz. 7-mej, po rezurekcji bezpośrednio Msza św. o godz. 10-tej.

W drugie święto Msze św. o godz. 8.30, 9.30 i 10.30.

Z miasta

— **Z B. O. „Caritas“.** Biura Bydgoskiego Okręgu „Caritas“ będą zamknięte od Wielkiego Piątku do wtorku, 30 bm. włącznie.

— **Pocztowa Kasa Oszczędności** zawiadamia zainteresowanych, że w myśl porozumienia, zawartego z Bankiem Polskim, Bankiem Gospodarstwa Krajowego, Państwowym Bankiem Rolnym i Związkiem Banków w Polsce, uzgodnionego z Ministerstwem Skarbu, następujące dni uznane zostały za święta bankowe: Wielka Sobota, wigilia Bożego Narodzenia, 11 listopada.

W dniach tych kasy i biura Pocztowej Kasy Oszczędności oraz wszystkich wymienionych na wstępie instytucyj bankowych będą nieczynne.

Jednocześnie ustanowiono skrócenie godzin kasowych w Wielki Piątek do godz. 12-tej.

— **Dwuletni kurs położniczy** rozpocznie się z dniem 1 października 1937 r. w Szkole Położnych w Poznaniu. Wnioski na kurs przyjmuje Zarząd Miejski, Wydział Zdrowia Publicznego w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 18 do dnia 1 maja 1937 r.

Do wniosku kandydatki winny dołączyć: 1) własnoręcznie napisany życiorys, 2) metrykę urodzenia lub świadectwo chrztu, 3) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 4) świadectwo lekarza miejskiego, 5) świadectwo moralności stwierdzające, że kandydatka nieślubnie nie rodziła, 6) świadectwo szkolne ukończonej conajmniej szkoły powszechnej.

Na kurs przyjmuje się osoby z ukończonym 18-tym a nieprzekroczonym 35-ym rokiem życia.

— **Kradzież roweru.** Plaga kradzieży rowerów nie ustaje. W dniu 23 bm. nieznany sprawca skradł rower p. Prunkowi Alojzemu, zam. przy ul. Aleje Mickiewicza. Rower p. Prunk pozostawił na ulicy bez nadzoru. Powiadomiona policja czyni energiczne śledztwo, aby nareszcie zlikwidować szajkę złodziei rowerowych.

— **Zginęły skrzypce.** Na szkodę p. Kilczyńskiego Jana, zam. przy ul. Hermana Frankego, skradziono z mieszkania wartościowe skrzypce. O stracie p. K. powiadomił policję.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** P. Wawrzon Edmund, zam. przy ul. Kościuszki 6, wychodząc z lokalu restauracyjnego przy ul. Gdańskiej potknął się o stopień tak nieszczęśliwie, że upadł, przy czym złamał nogę powyżej kostki. Ofiarę wypadku optrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

— **Włamanie.** Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania w czasie nieobecności lokatorki p. Wagner Margaretty, zam. przy ul. 3 Maja 14. Złodzieje skradli 250 zł. gotówki z zamkniętej bieliźniarki.

— **Kradzież wieprza.** Do chlewu rolnika Pansegrata, zam. w Makowiskach pow. bydgoskiego, dostali się złodzieje. Łupem ich padł tuczny wieprz przeszło 150 kg. żywej wagi. Powiadomiona policja czyni dochodzenia, aby wykryć sprawców śmiałej kradzieży.

Straszny wypadek

W dniu 22 bm. przy ulicy Szczecińskiej w dawnym bloku koszarowym wydarzył się **straszny wypadek.**

W czasie nieobecności swych rodziców **7-letnia Jadwiga Seemann,** chciała rozpalić ogień w piecu. Mokre drzewo nie chciało się zapalić. Wówczas dziewczynka wzięła lampę naftową i odkręciwszy szkło, chciała drzewo oblać naftą.

Ponieważ w piecu tliło się jeszcze drzewo, od iskry zapaliła się nafta w lampie. **Nastąpił wybuch i całe ubranko dziewczynki stanęło w płomieniach.**

Nim nadbiegła pomoc, **dziecko doznało strasznych oparzeń na całym ciele.**

Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala św. Floriana. **Stan dziecka jest bardzo groźny.**

Dzień w Bydgoszczy

Środa, dnia 24 marca

„Stworzenie świata“
Oratorium J. Haydna w Wielki Czwartek w Teatrze Miejskim

wystawia Miejskie Konserwatorium Muzyczne w Bydgoszczy na dalszą budowę kościoła w Brzozie. Protektorat nad koncertem objęła Rada Artystyczno-Kulturalna m. Bydgoszczy. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, Połączone chóry Miejskiego Konserwatorium Muzycznego, Tow. Śpiew. „Lutnia“ i „Św. Cecylia“ Bydgoszcz. Jako soliści wystąpią: znakomita sopranistka Felicja Kryciewiczowa oraz artyści opery poznańskiej Stanisław Roy — tenor, Roman Heising — bas. Dyryguje Alfons Rösler. Bilety w cenie od 20 gr. do 3,— zł. sprzedaje kasa Teatru Miejskiego.

Z życia Związku Podoficerów Rezerwy w Bydgoszczy

Na ostatnim zebraniu miesięcznym Zw. Podof. Rez. w Bydgoszczy omówiono i przygotowano szereg bardzo ważnych spraw natury organizacyjnej.

Przede wszystkim uchwalono przystąpić do **zorganizowania w większych ośrodkach pow. bydgoskiego odrębnych kół.** Zarząd doceniając ważność chwili, pragnie stworzyć silne ogniwa ideowe, łączące wszystkich podoficerów będących w rezerwie w jednej organizacji, która pracować będzie nad umocnieniem i ugruntowaniem Rzeczypospolitej.

Zapoczątkowanie tej pracy nastąpiło już przez **założenie koła na Fordon i okolicę,** z życia którego wygłosił obszerne sprawozdanie prezes koła powiatowego p. Chlebek.

W dyskusji bardzo rzeczowej poruszano poza tym bolączki naszego życia społecznego, przy czym jednomyślnie wyrażono życzenie, **ażeby każdy podoficer rezerwy, znalazł wygodny warsztat pracy.** Również wyrażono nadzieję, że **Naród Polski zechce zjednoczyć się w miłości i we wzajemnym zrozumieniu dla dobra ogólnego.**

Odśpiewaniem „Roty“ zakończono zebranie.

DYŻUR NOCNY APTEK

Od 22 do 28 bm. pełni: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 1467; Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 3204; Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 3300.

— **Dyżury lekarzy kolejowych w święta Wielkanocne w Bydgoszczy:** 28. marca br. (I. święto) dr. Kube, ul. Gdańska 36, tel. 1840; 29 marca br. (II. święto) dr. Wiecki, ul. Dworcowa 47, tel. 1623.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w środę **„Hajduczek“,** przeróbka sceniczna z trylogii H. Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski“. Sztuka ta ukaże się po raz ostatni w sezonie i grana będzie po cenach minimalnych.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY.

W niedzielę, dnia 28 bm. dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16-tej czarująca operetka M. Brodszky'ego **„Zakochana królowa“** z p. Gabrielli w roli tytułowej, wieczorem zaś tak owacyjnie przyjmowana komedia R. Niewiarowicza **„Gdzie diabeł nie może...“** w reżyserii J. Szyndlera z pp.: Paszkowską i Serwińskim w rolach naczelnych.

W poniedziałek, o godz. 16-tej po cenach zniżonych **„Adrienne“,** operetka Goetza, w której odżyją piękne barwy i kształty epoki rococo. Udział bierze cały zespół działu muzycznego, dyryguje kapelmistrz Kuczera. Wieczór wypełni arcywesoła komedia R. Niewiarowicza **„Gdzie diabeł nie może...“,** której towarzyszą nieustanne wybuchy śmiechu i żywiołowe oklaski nawet przy otwartej kurtynie. Na wszystkie przedstawienia kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

KINA.

ADRIA: „Mały Król“ i nadprogram.
APOLLO: „Brutal“ i nadprogram.
BAŁTYK: „Nocny patrol“ z Flip i Flapem. oraz „Porwano kobietę“.
KRISTAL: „Czarujące oczy“ z Martą Eggerth i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Śmierć czyha w dżungli“ i nadprogram.
REWIA: „Biały Tarzan“ i komedia z Pat i Patachonem.

Akademia Policyjnego Klubu Sportowego w Bydgoszczy
ku czci Marszałka Śmigłego-Rydza

Staraniem Policyjnego Klubu Sportowego w Bydgoszczy urządzona została dnia 18 bm. we własnej świetlicy uroczysta akademia ku czci Naczelnego Wodza Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza z okazji Jego Imienin. Świetlica, rzęsiście oświetlona, przepełniona była po brzegi.

Akademię zagaił kom. P. P. na miasto i powiat Bydgoszcz p. mgr. komisarz Kowalski, określając w pięknych słowach znaczenie dnia 18 marca w ogólności, a dla korpusu Policji Państwowej w szczególności.

Następnie p. komisarz Kowalski udzielił głosu p. Mieczysławowi Palczewskiemu z Wydziału Śledczego w Bydgoszczy, który w podniosłych słowach naszkicował czyny wojskowe oraz znaczenie zasług Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Po trzykrotnym okrzyku na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, P. Prezydenta R. P. Mościckiego i P. Marszałka Polski Śmigłego - Rydza p. prof. Jaworski odegrał na pianinie hymn narodowy.

Deklamacje wygłosili: 13-letnia Irena Skopowska — „Wartownik“, Słońskiego i p. Mieczysław Stróżyński — „Rozkaz“ Kasprowicza.

Pp. Bynerówne Helena i Stefania oraz Dybowska i Kilichowska wykonały śpiew o Marszałku Śmigłym - Rydzu — Maklakiewicza, przy akompaniamencie p. prof. Jaworskiego.

P. Geleciński Tadeusz odegrał solo na skrzypcach (akomp. p. prof. Jaworskiego): — a) Wieniawskiego z drugiego koncertu i b) romans andaluzyjski.

Na zakończenie akademii urządzonej przez P. K. S. własnymi siłami p. Palczewski Mieczysław odśpiewał bardzo pięknie: a) wizje Szyldwacha i b) Hej, żołnierzu Wodzu! — marsz (akompaniament p. prof. Jaworski).

P. komisarz mgr. Kowalski zamknął akademię, dziękując wszystkim uczestnikom za liczne przybycie.

Organizacja Młodzieży Pracującej
ku czci Wodza Narodu

Dnia 21 marca br. odbyła się staraniem młodzieży zrzeszonej w Organizacji Młodzieży Pracującej na miasto i powiat Bydgoszcz uroczysta **akademia** ku czci II Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

Akademię zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz oraz starszego społeczeństwa.

Na pierwszą część programu złożyły się: referat ob. **Szmonia Stan.,** traktujący życie i działalność Marszałka, dalej **śpiew** „Jeszcze Polska nie zginęła“ i deklamacja ob. **Nowakowskiej,** która za artystyczne wypowiedzenie wiersza zebrała moc oklasków.

W części drugiej akademii wystawiono **deklamację chóralną,** a następnie odegrano **humoreskę „Jak kapral Szczapa dostał się do raju“.** Rolę kaprala Szczapy odegrał ob. **Ptaszyński,** por. ob. **Orłowski,** sierż. ob. **Rojek,** sierżantowej ob. **Nowakowska,** rolę Basi ob. **Pawliszówna,** kapr. Gomóły ob. **Mucha,** reżysera ob. **Damski,** a wiele śmiechu i radości wśród zgromadzonej publiczności wywołał ob. **Sypniewski** w roli Abramka, a później kamerdynera. Warto też wspomnieć o dobrym talencie aktorskim ob. **Dekowskiej,** która z werwą i umiejętnością odegrała rolę księżniczki abisyńskiej. Prócz wyżej wymienionych wystąpiło kilku obywateli w rolach przedstawicieli pism zagranicznych, których obsługiwała grzeczna panno Rózia w osobie ob. Reszkowskiej.

Akademia wywarła na obecnych bardzo dodatnie wrażenie.

Zarządy ognisk O. M. P. dziękują serdecznie wszystkim, którzy raczyli przybyć na akademię.

Z rocznego walnego zebrania spółdzielni spożywców „Społem“ w Bydgoszczy

W restauracji „Pod Lwem“ odbyło się kilka dni temu roczne walne zebranie członków spółdzielni spożywców „Społem“ w Bydgoszczy.

Przy wypełnionej sali zagaił zebranie prezes Rady Nadzorczej obyw. **Bielawski Jan,** witając prezesa Rady Okręgowej w Poznaniu obyw. **prof. Godeckiego** oraz przedstawicieli pokrewnych spółdzielni na terenie Bydgoszczy.

Przewodniczącym zebrania wybrany został jednogłośnie obyw. **prof. Godecki,** sekretarzem obyw. **Majcher,** ławnikiem obyw. **Bielawski.**

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, obszerne sprawozdanie z działalności zarządu wygłosił przewodniczący obyw. **Dorosiński.** Ze sprawozdania tego wynika, że obroty spółdzielni pomimo kryzysu wzrosły o przeszło 100% w stosunku do roku ub., zaś liczba członków wzrosła o 45% i w dalszym ciągu wzrasta. Liczba sklepów powiększyła się o jeden, tak, że obecnie **spółdzielnia prowadzi cztery sklepy** i to: 1) przy Starym Rynku 3, 2) przy ul. Przyrzecze 15, 3) przy ul. Śniadeckich 39, 4) przy ul. Półwiejskiej 1 — Jachcice.

Obywatel **Tłaczała** odczytał bilans i przedstawił preliminarz budżetowy na rok bieżący, zaś obyw. **Kilian** zapoznał zebranych z 3-letnim planem pracy, z którego wynika, że władze spółdzielni podchodzą do sprawy bardzo ostrożnie i że w najbliższym czasie przewidują powiększenie liczby sklepów do 6-ciu. Nadto władze spółdzielni uruchomią własną piekarnię i kiszarnię kapusty.

Nadwyżkę za rok 1936 w kwocie zł. 2976,54 na wniosek władz spółdzielni po dłuższej dyskusji postanowiono obrócić **na cele spółdzielni oraz na cele społeczne.**

Nastąpiły uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej na rok 1937. Wybrani zostali ob. ob. **Chmielewska, Politowski, Bromberek, Jęczmyk, Kubera i Bielański.**

Na zakończenie zebrania obyw. **prof. Godecki** wygłosił referat na temat znaczenia spółdzielczości w ustroju gospodarczym Państwa, zaznaczając, że i w Polsce spółdzielczość może odegrać bardzo ważną rolę w uzdrowieniu gospodarczym Państwa i **społeczeństwa.**

Z walnego zebrania Dziennikarskiego Klubu Kręglarzy

Przed kilku dniami odbyło się w „Restauracji Sportowej“ przy ul. Marszałka Focha walne zebranie Dziennikarskiego Klubu Kręglarzy.

Zebranie zagaił prezes klubu p. red. **Małycha,** powołując na przewodniczącego p. red. **Kołodziejczyka,** a na sekretarza p. red. **Michalika.**

Sprawozdania członków zarządu wykazały owocną działalność klubu tak na polu sportowym jak i towarzyskim.

Między innymi uchwalono **zorganizować kulanie premiowe o nagrody w dniach od od 1 do 4 kwietnia na dwutorowej kręgielni „Restauracji Sportowej“.**

Do zarządu wybrani zostali pp. red.red. **Małycha prezes, Świątkowski wiceprezes, Kapkowski sekretarz i skarbnik.**

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. red.red. **Pawłowski, Kościelski i Michalik.**

Młynarstwo w Polsce na początku 1937 roku

W miesiącu styczniu 1937 roku było czynnych zakładów młynarskich, zatrudniających ponad 20 robotników — 141 (w grudniu 1936 roku 146, w styczniu 1936 r. 150), pozostawało nieczynnych 31 zakładów. Zatrudniały one 3.931 robotników wraz z robotnikami dodatkowymi.

Pożary w Polsce strawiły blisko pół miliona budynków na wsi

W ciągu lat 1926—1936, spaliło się na wsi w Polsce 460.000 budynków. Śmierć w płomieniach znalazło **1.150 osób starszych oraz 450 dzieci razem 1.600 osób.** Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wypłacił w tym okresie czasu 311 milionów złotych pogorzelcom na odbudowę spalonych budynków.

Komunalnd Kasa Oszczędności pomaga bezrobotnym

W Dubnie na Wołyniu bezrobotni piekarz: uruchomili dwie nieczynne piekarnie, zakładając spółdzielnię piekarską. Miejscowa Komunalna Kasa Oszczędności przyszła z pomoca tej spółdzielni, udzielając odpowiedniego kredytu.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 23 marca 1937 r.

Dewizy

Belgia 88,80—88,98—88,62; Berlin 212,68—211,94; Gdańsk 100,00—100,20—99,80; Amsterdam 288,75—289,45—28805; Kopenhaga 11505—115,34—114,76; Londyn 26,77—25,84—25,70; Nowy Jork czeki 5,27 trzy ósme — 5,28 pięć ósmych — 5,26 jedna ósma; kabel 5,27 trzy czwarte — 5,29—5,26 i pół; Oslo 129,45—129,78—129,12; Paryż 24,22—24,28—24,16; Praga 18,35—18,40—18,30; Sztokholm 132,90—13323—132.57; Zurych 120,15—120,45—19,85; Wiedeń 99.20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 1.42—11,36; Montreal 5,28 pieć ósmych — 5,26 jdena ósma.

Tendencja niejednolita.

Akcje

Bank Handlowy w Warszawie 45,00; Bank Polski 99,00; cukier warsz. 29,25; węgiel 20,00; Lilpop 13,90; Starachowice 32,50—32,75; Haberbusch 37,00. Tendencja słabsza.

Papiery procentowe

3 proc. pożyczka inwestycyjna 1-sza emisja 64,25 serie nienotowane; 3 proc. pożyczka inwestycyjna 2-ga emisja 63,50 serie nienot.; 5 proc. konw. 54,75 5 proc. kolejowa 53,00; 6 proc. dolarowa kupon 52,95 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 77,25; 4 proc. konsolid. 52,50—52,75—52,50—50,50—50,25—50,63 trzy ost. dr.; 4 i pół proc. poznańskiego ziemstwa kred. seria K. 48,00; 8 proc. ziemskie dolarowe gwarant. kupon 37,36; 4 i pół proc. ziemskie 52,00—51,75—52,25; 5 proc. Warszawy Stare 59,00—58,50; 5 proc. Warszawy Nowe 56,25—56,75—56,0; 5 proc. Łodzi Nowe 51.00—50.0; 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9-ta emisja 58,50. Tendencja dla pożyczek i listów słabsza.

Waluty

Belgi belg. 88,98—88,55; dolary amerykańskie 5,28—5,25 i pół; dolary kanadyjskie 5,27 i pół — 5,25; floreny hol. 289,45—287,75; franki francuskie 24,28—24,14; franki szwajcarskie 120,45—119,65; funty angielskie 25,84 25,68; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 16,40—16,70; korony duńskie 115,34—114,50; korony norweskie 129,78—128,80; korony szwedzkie 133,23—132,25; liry włoskie 24.30—23,80; marki fińskie 11.42—11,00; marki niemieckie 124,00—120,00; szyl. austr. 97,00—96,00; marki niemieckie sr. 132,00—128,00.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA z dnia 23 marca 1937 r.

Zboże. Ceny transakcyjne nienotowane. Ceny orientacyjne: żyto 24,25—24,5 — spokojne; pszenica 29,00—29,25 — spokojne; wszystkie gatunki mąki żytniej i pszennej o 25 gr. wyżej — spokojne; reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Obroty: żyta 718, pszenicy 187, jęczmienia 15 owsa 20.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I NASION B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU z dnia 23 marca 1937 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franko st. zał. za konicz. czerw. 115—145; gat. średni 80—125 białą prima czyszcz. 125—140; szw. 160—185; żółtą 60 70; żółtą w łuskach 32—35; inkarnatkę 55—65; przelot 68—75; rajgras krajowy 65—75; tymotkę 18—23; seradelę 25—28; wykę latową 23—24; wiczkę zimową 25—30; peluszkę 21—22; groch Wiktoria 20 —24; polny 20—21; zielony 21—24; bobik 20—21; gorczycę 30—33; rzepak 57—60; rzepik 56—58; łubin niebieski 13—14; łubin żółty 14—15; siemię lniane 50—55; konopie 45—50; mak niebieski 70—80; biały 90—100; tatarkę 20—25; proso 20—25.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) Paweł Józef Trzciński, kupiec, kawaler, zamieszkały w Gdańsku przy Breitgasse nr. 117, syn Józefa Trzcińskiego, właściciela berlinki i jego żony Franciszki z domu Ludwiszewskiej, zamieszkałych w Toruniu;

2) Helena Agnieszka Heldt z domu Gronneck, stenotypistka, wdowa, zamieszkała w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 139, córka Leonarda Gronncka, emerytowanego urzędnika kolejowego i jego żony Otylii z domu Komorowskiej, zamieszkałych w Lubichowie powiatu starogardzkiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gdańsku przez „Gazetę Gdańską". (1912

Gdynia, dnia 23 marca 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnegos

(—) Reinhardt.

Do akt Km. Nr. 140/37. (1899

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, urzędujący w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9, obwieszcza, że na dzień 27 kwietnia 1937 r. o godz. 11 został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Bursztynowo, karta 107, własność Ludwika i Karoliny Tarkowskich, położonego w Bursztynowie pow. Grudziądz.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Grudziądz, dnia 22 marca 1937 r.

Komornik: (—) Lewicki.

Zlecenie Nr. 308/VIII. (1904

OGŁOSZENIE.

Na czas przerwy w komunikacji autobusowej Bydgoszcz—Solec Kuj., spowodowanej powodzią, uruchamia się z dniem 24 marca 1937 r. tytułem próby aż do odwołania jeden autobus, który kursować będzie co 30 minut od Pl. Kościeleckich przez ul. Toruńskiej do ul. Spornej i z powrotem. Pierwszy kurs z Pl. Kościeleckich o godz. 7,00, ostatni kurs z ul. Spornej o godz. 21,00.

Linię Dworzec Główny—Szosa Gdańska obsługiwać będzie narazie jeden tylko autobus co 20 min.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy Elektrownie i Tramwaje.

Zlecenie Nr. 105/I. (1897

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 25. III. 1937 r. sprzedanych będzie w składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Starowiejskiej 50 za gotówkę najwięcej dającemu: 17 stołów sosnowych, 20 krzeseł, 4 kanapy gobelinowe, 10 wieszaków, 1 maszyna do pisania „Remington", 1 kuchenka elektryczna, 1 piec gazowy do wypieku ciast, 1 stół bilardowy, 1 lodówka, 1 kredens sklepowy oszklony, 1 bufet sklepowy, 1 bufet dwukranowy, do piwa, 1 bufet restauracyjny z gablotką, 4 regały, 2 stoły sklepowe, 1 gablotka, 20 obrusów, widelce, noże, 8 butelek wina krajowego, 25 butelek octu winnego, 20 paczek proszku do prania, 20 paczek kawy oraz 80 paczek konserw jarzynowych.

Urząd Skarbowy w Gdyni.

GDYNIA
najcenniejszym klejnotem Rzeczypospolitej

OGÓRKI

sterylizowane w puszkach „marki" **MAGO** są w jakości niezrównane prześcignione.

Specyficzny smak, świeżość i trwałość, to zalety ogórków w puszkach „Mago", które zastępują w zupełności drogie kompoty. (Po otwarciu puszki, trzymają się długo i nie pleśnieją).

Ogórki „MAGO" dostarczają:

ZAKŁADY - OGRODNICZO - PRZEMYSŁOWE
A. PRZYBYLSKI
Majętność Gorzędziej p. Tczew - tel. Tczew 1408
Największa plantacja i produkcja ogórków eksportowych

Dobrze zaprowadzeni przedstawiciele branży spożywczej na rejony Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz mogą się zgłosić. 1719

Pewna instytucja poszukuje

lokalu

składającego się z 8—12 pokoi w osobnym budynku nadającym się na **laboratorium chemiczne** w śródmieściu ewentualnie na Bydgoskim Przedmieściu przy ateriach komunikacyjnych.

Oferty z podaniem wysokości czynszu należy składać w pokoju nr. 1 w ratuszu do czwartku, dnia 25 marca b. r.

Toruń, dnia 23 marca 1937 r.

1895 Zarząd Miejski.

Sprzedaję dopóki zapas starczy na wiosnę 1937

ziemniaki sadzeniaki

Modrowa oryginalne Industrie po zł 6.25 za 50 kg
Modrowa orygin. Dyr. Johanssen po zł 4.50 za 50 kg.
Przy zamówieniu poniżej 100 ctr. podwyższa się cenę o 20%. — Wszelkie zamówienia przyjmują także spółdzielnie rolnicze.

H. Modrow, hodowla nasion Gwiździny, poczta Nowemiasto n/Dr. 1886

Olejki eteryczne

dla przemysłu mydlarskiego i perfumeryjnego
STANISŁAW SAJCZYK
Warszawa, Przejazd 1.
Prospekty na życzenie.
1667

100% sił męskich

uzyska pan, stosując aparat „Nr. 111". Naukową broszurkę wysyłamy bezpłatnie dyskretnie. „Inventus". Warszawa, Al. Jerozolimskie 35.
1633

Kuwerturę,

olejki owocowe, esencję rumową, wanilinę, poleca najprzystępniej. Stanisław Słucki, Warszawa, Chmielna 57. 1486

TORUŃ

Materiały Fotograficzne

kupuj tylko u fachowca
wielki wybór poleca
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
F. JAKOWCZYK
Toruń, Różana 4. Telefon 1579
wykonuje prace dla pp. amatorów. 747

Budujący uwaga!!

Posadzki i stopnie: **Terrazzowe** (lastrico) **Skałodrzewne** (ksylolit) **Terrakotowe** z płytek. Opierzenia ścian płytkami glazurowanymi, wykonujemy pod gwarancją fachowo i najtaniej. Materiały budowlane dostarczamy hurtowo i detalicznie. Ceny najniższe. **„CERAMENT"** Sp. z o. o. Toruń, biuro, Rynek Nowomiejski 7, wejście z ul. Browarnej, telefon 2728. 1143

MEBLE

solidne, korzystnie i na dogodnych warunkach poleca znana
FABRYKA MEBLI
ZENON KOWALEWSKI
Toruń, Nowy Rynek 18.
Telef. 13-32. 831

Rowery

męskie i damskie, gwarantowane, korzystnie za pożyczki państwowe i na raty poleca **Elektra** Toruń, **Chełmińska 4** 947Ck

---

Podarki świąteczne

ślubne, imieninowe, praktyczne w olbrzymim wyborze poleca **Szymański,** Toruń, Stary Rynek, obok Komendy Miasta. 1730Ck

---

Gorsety, bieliznę damską pończoszki

w wielkim wyborze poleca
ANNA BINIEK
Toruń, Szeroka 27. 1781

Lisy

prima srebrne, polarne, niebieskie, mongolskie, krzyżaki, modelowe pelerynki, kurtki trzyćwierciowe tanio! „FUTRO" Toruń, Szeroka nr. 25. 1668

Zakupuję

za gotówkę, wszelkie używane meble w nowo otworzonej składnicy mebli używanych. Toruń, Małe Garbary 5, telef. 1682. 9856C

TCZEW

Dom piętrowy

dobrze utrzymany na korzystnych warunkach sprzeda zaraz **S. Dunajski, Gniew,** Plac Br. Pierackiego 59.
1816T

Poszukuję ucznia

syna uczciwych rodziców od zaraz lub od 1 IV. 37 r. Zgłosz. K. KIEDROWSKI Sp. z o. o. Tczew, ul. Mickiewicza 1873T

Gościniec

i gospodarstwo 45 mórg dobra rola, łąki i torfowisko, w pow. Wejherowo z powodu starości na sprzedaż wzgl. zamienię na nieruchomość handlową miejską. Wiad.: Piotr Wachowiak, Tczew. ul. Dworcowa 21.



RADIOODBIORNIKI O NAJWYŻSZYCH ZALETACH

6 nowoczesnych typów od dwulampowego — do 9-lamp. superheterodyny

Najwyższa selektywność.
Piękny dźwięk.
Luksusowe wykonanie.

Długoterminowy kredyt

Elektrit

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

NA SEZON WIOSENNY

polecamy po najniższych cenach w różnych wielkościach

pługi, brony, kultywatory, walce siewniki

i wszelkie inne maszyny rolnicze, narzędzia i części zapas.

Reperacje wszystkich rolniczych maszyn oraz pierwszorzędne wykonanie pod gwarancją.

Wirówki „ALFA—LAWAL" zawsze na składzie.

Bracia Papendick

FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ZELAZA

ZAŁ. R. 1852. **GNIEW** TELEF. NR. 1.

Łakocie wielkanocne, jaja 1907
Najlepsze, najtańsze od Grey'a
Bydgoszcz, Gdańska 35.

Grey

poleca na święta 1905

sękacze, torty, mazurki, jajka czekoladowe i marcepanowe

znanej jakości
Uprasza się o wczesne zamówienia.
Gdańska 35. BYDGOSZCZ tel. 3212

Km. 261/37. (1901

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza 9, na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 25 marca 1937 r. o godz. 9,30 w Nowej Wsi odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 ogiery 2-letnie (kasztan i gniady), 3 jałówki roczne (czarno-białe), 1 byczek roczny, oszacowanych na łączną kwotę 900,— zł.

Powyższe ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 22 marca 1937 r.

Komornik: (—) Lewicki.

Tapety

w najnowszych deseniach nadeszły, rolka 0.45

Farby 1343

lakiery, pokost, terpentyna,

Szczotki

wszelkiego rodzaju od najtańszych

Oliwy

smary, tawott, benzyna

Karbolina

do drzew owocowych przeciw robactwu

Szpagaty

dla handlu i przemysłu kupisz najkorzystniej

w hurtowni

Jan Kapczyński

Szeroka 35.

Pokój umeblowany

z utrzymaniem, używaniem łazienki od 1 kwietnia Toruń ul. Moniuszki 27 m. 5.
1892Ck

Uwaga!

Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa sprzedam natychmiast dobrze prosperującą

restaurację

Toruń, Maruta, Prosta 19.
1890Ck

Zegar

stojący, dębowy, mechanizm Beckera sprzedam za 150 zł. Wiadomość „Dzień Pomorza" Toruń. 1896Ck

---

3 bufetowe

wykwalifikowane z dobrymi świadectwami chętnie z kawiarni poszukuję od 1. 4. „HUNGARIA" Toruń Prosta 19. 1889Ck

---

Mleko

pełnotłuste z dostawą do domu dostarcza majętność Piwnice, poczta Świerczynki. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd majętności, tel. Lulkowo 4. C. K. 1797

Ważne dla budujących

Formy do wyrobu pustaków budowlanych poleca tanio **K. Kujawski** Warsztaty Mechaniczne, Odlewnia Żelaza i Metali **Toruń.** Oferty i prospekty na żądanie.
1777C

Nowości wiosenne

na 1723

sukienki i komplety

oraz wszelką bieliznę i galanterię — najtaniej
P. Składanowski
Toruń, Stary Rynek 24.
Kredyt na asygnaty.

Ogródek — mieszkanko

na miesiąc poszukiwane, celem sprzedaży drzewek i roślin ozdobnych. Chełmża-ogrodnictwo. skrytka 3.
1861

Radia

kryształkowe i lampkowe na dogodnych warunkach spłaty poleca
ELEKTRA-TORUŃ, Chełmińska 4. 499

Potrzebny

ogrodnik fachowiec na stałą pracę od 1. IV br. w Centrum Wyszkolenia Kawalerii. Zgłoszenia osobiste wraz z dokumentami w Kwatermistrzostwie przy ulicy Chełmińskiej od godz. 9—11, Grudziądz. 1898Gk

---

ZŁOTE

wyroby używane kupuje
LIPCZYNSKI
zegarmistrz-jubiler
Toruń, Król. Jadwigi 18.
1557

Ogrodnicy

kupują sisal i szpagaty najtaniej w firmie
Z. Balcerowicz
Skład skór, Toruń,
ul. Żeglarska nr. 21. 1642

WAPNO

budowlane

CEMENT

portl.

gips, trzcinę suf.

oraz wszelkie inne materiały budowlane dostarczają po cenach zniżon.

Bracia Pichert

Sp. z o. o.
Toruń, Przedzamcze 7.
telef. nr. 1679 i 1627. 1898

Skuteczne lekarstwo na zły zwyczaj palaczy



OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.[illegible] przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w [illegible]racji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.